ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 369 A Rok XIII
WARSZAWA
SOBOTA
10 grudnia
1938 R.
Cena 10 Gr.
w

ŻYD NIE MOŻE BYĆ OBYWATELEM PAŃSTWA POLSKIEGO I — PÓKI JESZCZE ZIEMIE POLSKIE ZAMIESZKUJE — POWINIEN BYĆ TRAKTOWANY JEDYNIE JAKO PRZYNALEŻNY DO PAŃSTWA.

Deklaracja z 14 kwietnia 1934 r.

Sensacyjny wniosek posła Stocha

Obywatelstwo tymczasowe dla żydów

jako wstęp do akcji wysiedleńczej

Pos. Stoch z Lublina opracował projekt ustawy o tymczasowym obywatelstwie i projekt ten zgłosi do laski marszałkowskiej, po uzyskaniu wymaganych regulaminem 15 podpisów.

KTO PODLEGA USTAWIE

Art. 1 ustawy mówi o nadawaniu charakteru obywateli tymczasowych:

a) tym, którzy w księgach stanu cywilnego w czasie do 1 grudnia 1938 lub później są, lub będą zapisani jako wyznający religię mojżeszową .albo zostali urodzeni w związku małżeńskim z ojca, zaś w związku poza małżeńskim z matki, którzy do dnia 11 listopada 1918 r. lub później byli zapisani w księgach stanu cywilnego jako wyznający religię mojżeszową.

b) Tym, którzy uzyskali obywatelstwo polskie na zasadzie nadania przez władze polskie, o ile w czasie rocznym przed uzyskaniem lub w czasie nadania im obywatelstwa polskiego byli zaliczeni do wyznających religię mojżeszową.

c) tym, którzy na zasadzie prawomocnego orzeczenia w szczególnym postępowaniu zostają uznani za obywateli tymczasowych.

WYJĄTKI

Art. 2. Zachowują pełne prawo obywatelskie zastrzeżone dotychczasowymi ustawami z pośród osób wyszczególnionych w art. 1 niniejszej ustawy:

a) Osoby które przed dniem 11 listopada 1918 r. zostały zapisane w księgach stanu cywilnego jako wyznające religię chrześcijańską, a także wyznające religię chrześcijańską ich żony i dzieci urodzone z małżeństwa nawet, gdyby spis co do żon i dzieci w księgach stanu cywilnego o tym, że wyznają religię chrześcijańska nastąpił po dnia 11 listopada 1918 r.

b) Osoby, przez udział w walkach o Niepodległość Polski w ich pracach dla Polski szczególnie zasłużone oraz ich żony, dzieci i dalsi zstępni, lecz ogólna ilość osób wyłączanych na tej podstawie od nadania im charakteru obywateli tymczasowych nie może przekraczać 50.000 osób.

UTRATA PRAW POLITYCZNYCH

Art. 4. Obywatele tymczasowi zachowując pozostałe prawa innych obywateli nie podlegających postanowieniom niniejszej ustawy. nie mają praw następujących:

1. Prawa wyboru i wybieralności do sejmu, senatu, samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego i tracą posiadane mandaty.

2. Prawa do zajmowania stanowisk urzędniczych lub wykonywania innego zajęcia w urzędach. instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz w samorządzie terytorialnym, gospodarczym i zawodowym.

3. Prawa do spełniania czynności nauczycielskich i wychowawczych w szkołach i zakładach z wyjątkiem szkół prywatnych żydowskich.

4. Prawa do służby w wojsku, z zachowaniem obowiązku wykonywania służby zastępczej.

5. Prawa do dostaw dla urzędów, instytucyj oraz przedsiębiorstw państwowych i samorządowych.

6. Prawa do prowadzenia przedsiębiorstw lub wykonywania zajęć wymagających zezwolenia koncesyjnego.

7. Prawa do wydawania, finansowania i współpracy w czasopismach redagowanych w języku polskim.

8. Prawa do prowadzenia biur reklamowych i ogłoszeniowych.

Utrata praw powyższych następuje w 6 miesięcy po ogłoszeniu tej ustawy. Urzędnicy lub inni pracownicy tracący pracę na podstawie tej ustawy tracą równocześnie prawa emerytalne, a zyskują wyłącznie prawo do zwrotu wpłaconych poprzednich potrąceń na fundusz emerytalny,lub wpłaconych przez nich składek na ubezpieczenie na starość. Utrata praw i stanowisk nie dotyczy udziału w samorządzie wyznaniowym żydowskim.

UZASADNIENIE

Projekt ustawy pos. Stoch zaopatruje następującym uzasadnieniem:

Na życiu politycznym, społecznym i gospodarczym Polski ciąży stała obecność elementu żydowskiego liczącego 3—4 milionów ludności. Element ten kierujący się w swym postępowaniu względami nie mającymi nic wspólnego, zaś często wręcz sprzecznymi z polską racją stanu, wywiera w ramach legalnych jako obywatele powołani do stanowczego głosu w sprawach publicznych, poważny wpływ na nasze życie polityczne.

OŚRODKI DYSPOZYCJI ZAGRANICZ.

Żydzi są żywiołem obcym Polsce etnicznie i duchowo, a nadto żywiołem zorganizowanym międzynarodowo. W ten sposób liczny dysponowany z zewnątrz element posiada legalny wpływ na losy naszego Państwa. W zakresie gospodarczym element ten opanował również nasze życie, wypaczając naszą strukturę gospodarczą i spychając Polaków w szerokim zakresie do roli swych pracowników najemczych, lub nędzarzy. Ten stan rzeczy spowodował w rezultacie skrzywienie naszej struktury społecznej przez wytworzenie stanu przeludnienia na wsi i pozbawienie nas w znacznej mierze rdzennego polskiego mieszczaństwa.

Szkodliwe te anomalie uniemożliwiające normalny rozwój potęgi Państwa i utrudniające w wysokim stopniu zapewnienie jego obronności są w przeważającej części wynikiem okresu naszej 150-letniej niewoli politycznej wyzyskanej w ten sposób przez żywioł obcy i nam wrogi.

ZARZĄDZENIA PRZYGOTOWAWCZE

Rychła emigracja tego elementu nie wykazującego żadnych zasług wobec Państwa Polskiego, nie poczuwającego się nawet z reguły do najprostszych obowiązków obywatela, wymaga zarządzeń przygotowawczych, które unaocznią społeczeństwu polskiemu, że czynniki powołane przez Konstytucję do kierowania życiem państwowym przystępują realnie do rozwiązania tego zagadnienia.

* * *

Powyższy projekt jest praktyczny, konsekwencja wyznawanego przez ruch narodowo - radykalny programu w sprawie żydowskiej.

Canossa pułkownika Wendy

Wyrazem osobistych poglądów była krytyka wicepremiera

W piątek przed południem odbyło się posiedzenie Sejmu.

Na wstępie zlikwidowany został zatarg jaki wynikł na tle ogólnej dyskusji budżetowej pomiędzy szefem sztabu Ozonu wicemarszałkiem Wendą a wicepremierem Kwiatkowskim. Pos. Wenda złożył następujące oświadczenie:

OSOBISTE POGLADY PŁK. WENDY

W związku z przemówieniem wygłoszonym przeze mnie w dniu 3 grudnia r. b. na plenarnym posiedzeniu Sejmu oraz wobec komentarzy, jakie związano z tym przemówieniem stwierdzam, że w przemówieniu moim dalem wyraz osobistym poglądom.

Oficjalne stanowisko OZN w stosunku do programu gospodarczego Rządu sprecyzowane zostało w deklaracji szefa Obozu gen. Stanisława Skwarczyńskiego.

W imieniu OZN oświadczam, że Obóz do poczynań gospodarczych Rządu ustosunkowuje się całkowicie pozytywnie w pełnym przekonaniu, że prowadzą one skutecznie do wspólnego nam wszystkim celu wzmocnienia siły Państwa.

To oświadczenie pos. Wendy przyjęto hucznymi oklaskami, podobnie zresztą jak: jego poprzednią mowę.

PRZEDŁUŻENIE OBNIŻKI KOMORNEGO

Następnie po odesłaniu do poszczególnych komisyj całego szeregu przedłożeń rządowych, oraz do komisji administracyjno - samorządowej projektu pos. Dudzińskiego o całkowitym zniesieniu uboju rytualnego uchwalono bez dyskusji kilka ustaw o kredytach dodatkowych.

Przyjęto również projekt rządowy przedłużający obniżkę komornego do końca marca 1940 r. Referent tego projektu pos. Starzewski zaznaczył, że sprawa objęta projektem ustawy jest tylko fragmentem szerszego zagadnienia, gdyż całość naszego ustawodawstwa lokatorskiego w wielu punktach dojrzała do rewizji. Dlatego uchwalenie projektu rządowego musi się uważać tylko za cząstkowe załatwienie sprawy.

PUTEK POPULARNIEJSZY OD SKWARCZYŃSKIEGO

W zakończeniu posiedzenia dokonano wyboru specjalnej komisji dla zmiany ordynacji wyborczej. Do komisji weszło następujących 30 posłów, Bardziński, Bartoszek, Browiński, Brylski, Dobrowolski, Lepecki, Milewski, Ostachowski, Pankiewicz, Piotrowski, Pleszczyński, Rostek, Sikorski, Starzewski, Surzyński, Trębicki, Trzeciak, Wieczorkiewicz i Zyborski, Deryng, Döllinger, Matraś, Putek, Skwarczyński, Szczepański, Machlejd, Pyszko, Stahl, Wenda, Witwicki.

Warto zaznaczyć charakterystyczny szczegół, że pos. Putek nie należący do Ozonu otrzymał o 1 głos więcej, aniżeli szef obozu gen. Skwarczyński. Najmniejszą ilość głosów otrzymali panowie: Stahl i Wenda. Z posłów nie należących do Ozonu weszli do komisji panowie Milewski, Pleszczyński, Putek i Ukrainiec Witwicki.

Termin następnego posiedzenia nie został wyznaczony.

Plany i plany

Cała Polska, jak długa i szeroka rozumie, że dzisiejszy nasz stan gospodarczy nie może być dłużej tolerowany, że trzeba dokonać głębokich zmian, że trzeba mieć plan, jak te zmiany dokonać. Jest więc rzeczą naturalną, że w tych warunkach powstają plany gospodarcze, tworzone bądź przez ośrodki dyspozycji politycznej, bądź też przez równego rodzaju ugrupowania polityczne.

Dotychczas planów gospodarczych obliczonych na dłuższy okres czasu nie opracowywały czynniki rządowe. Pierwszym planem tego rodzaju jest dopiero plan wicepremiera *Kwiatkowskiego. Trzeba jednak jasno stwierdzić, że plan ten nie odpowiada tym wymaganiom, jakie stawiamy planowi gospodarczemu, który ma doprowadzić do przebudowy Polski.*

Główną wadą planu wicepremiera Kwiatkowskiego jest *brak dostatecznej odwagi.*

Wicepremier Kwiatkowski rozkłada swój program na lat 15, przy czym następne trzy latki poza pierwszą przedstawiają się z natury rzeczy bardzo ogólnikowo. Pierwsza zaś trzylatka rozwiązuje niesłychanie palące zagadnienie „dozbrojenia" Polski, ale zagadnienia ściśle gospodarcze właściwie pomija. *W tych warunkach pierwsza próba stworzenia planu gospodarczgo ze strony czynników miarodajnych nie dała rezultatu.*

Trudno się nawet dziwić. Wicepremier Kwiatkowski jest członkiem rządu, który nie jest wyrazem wielkiego ruchu ideowego, sprawującego rząd dusz nad masami społeczeństwa polskiego. W tych warunkach wicepremier Kwiatkowski nie odczuwa tej głębokiej wiary w wielką przyszłość narodu polskiego, jaka idzie z mas społeczeństwa polskiego bez różnicy poglądów politycznych. *Nie odczuwając tej głębokiej wiary nie mógł się zdobyć na dostateczną odwagę przy formułowaniu swych planów.*

Głosom idącym od mas polskich skrzętnie przysłuchiwał się „Zaczyn". Przysłuchiwał się, ale nie wszystko zrozumiał. Trudno się nawet temu dziwić, *gdyż „Zaczyn" przynajmniej w kółku rodzinnym posługuje się jeszcze gwarą państwową, gdy całe społeczeństwo przemawia już od dawna językiem narodowym.*

Taki stan rzeczy odbił się bardzo jaskrawo zarówno na przemówieniu płk. Wendy, jak i na planach, sformułowanych na Kongresie Techników. Powszechnie dziś niemal przyjęte hasła narodowo radykalne pomieszane z mechanicznymi, niesłychanie uproszczonymi koncepcjami. Zrozumienie konieczności wielkich planów bez wiary w naród, który je ma realizować. Ogólne wrażenie jest ci ludzie prawdziwego planu nie sformułują.

A tymczasem kwestia planu gospodarczego staje się coraz bardziej paląca: planu istotnej przebudowy gospodarczej, której dokona sam naród. Na taki plan oczekuje z utęsknieniem całe społeczeństwo.

Jan Korolec.

Kurie wyborcze do sejmu słowackiego

Jak wiadomo wybory do sejmu słowackiego odbędą się 18 bm. Będą zorganizowane trzy kurie wyborcze: pierwsza—dla Słowaków, druga dla Czechów, Ukraińców i Węgrów, trzecia dla żydów.

Zachmurzenie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 10 bm.: Zachmurzenie duże, w zachodniej części kraju słabe opady. Temperatura około 3 stop. w nocy przymrozki. Umiarkowane wiatry południowo - wschodnie.

GRUDZIEŃ

10

SOBOTA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
7-32	15-24
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
19 29	9 44
Dł. dnia	Ubyło
7-52	8-54

Dziś NMP Loret.
Jutro św. Dàmazego

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Miłość Cygańska" z L. Messal. Jutro „Faust" z „Nocą Walpurgii", występ gościnny A. Kaktinisa.

TEATR NARODOWY: Dziś o g. 8 w. „Szaleństwo".

TEATR NOWY: Dziś o godz. 8 „Złoty deszcz".

TEATR POLSKI: „Maskarada" Iwaszkiewicza.

TEATR MAŁY: „Rozwiedźmy się". W próbach „Temperamenty".

TEATR LETNI: „W roli głównej Barbara Bow".

TEATR KAMERALNY: „Rodzeństwo Thierry".

ATENEUM: „Kupiec i Poeta".

TEATR MALICKIEJ: „Trafika Pani Generałowej" z Malicką.

TEATR 8.15: „Odrobina miłości".

MAŁE QUI PRO QUO: „Wielka czwórka".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY wystawia: „Głupiego Jakuba", ul. Otwocka 3, zaś przy Siewnej 16 „Sprawę Moniki". Początek obu przedstawień o g. 19-ej.

TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA: W niedzielę, o godz. 12-ej i 4-ej po poł. „Dobra Wróżka".

INSTYTUT REDUTY: O g. 12-ej i 8-ej „Uciekła mi przepióreczka"

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Złote kobietki", i rewia.

ITALIA: „8-ma żona Sinobrodego".

JURATA: „Huragan" i „Cygańskie dziewczę".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Kościuszko pod Racławicami".

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Dziki Zachód" i „Nie oddam dziecka".

KOMETA: „Przygody Robin Hooda" i rewia.

MARS: „Milioner na tydzień" i „W cztery oczy".

MIEJSKIE: „Pani Walewska".

PRAGA: „Cygańskie dziewczę" i rewia.

PRASKIE OKO: „Ludzie Wisły".

ROMA: „Lord Jeff".

SOKÓŁ: „Ostrożnie z miłością" i „Buster Keaton".

STUDIO: „Wędrowny Naród".

Kamień — olbrzym
wykopano
na Czerniakowskiej

Przy ul. Czerniakowskiej 139 podczas prac ziemnych przy zakładaniu nowego bazaru, który tam będzie otworzony w dniach najbliższych, natrafiono na olbrzymi kamień o rozmiarach przekraczających mały domek parterowy. Kamień - olbrzym będzie rozbity, aby można go było wydobyć. (p)

„Na pierwszy śnieg"

Liga Popierania Turystyki Delegatura w Warszawie organizuje pociąg popularny na dwudniową wycieczkę z Warszawy do Zakopanego.

Pociąg popularny odejdzie ze st. Warszawa Gł. w dniu 16 bm. o godz. 18 m. 55, powróci do Warszawy w dniu 19 bm. o godz. 8 m. 38.

Opłata za przejazd w obie strony w wagonach „turystycznych" z miejscami numerowanymi do leżenia — wynosi zł. 20.10.

Kandydaci Narodowego Komitetu Radykalnego
Śródmieście: piąty, szósty i siódmy okręg

Wskutek przeoczenia korekty mylnie podano w numerze wczorajszym granice 5 okręgu. Okręg 5 bowiem obejmuje obszar ograniczony od południa ul. Podchorążych (która do okręgu nie należy) od zachodu częścią Belwederskiej (49 — 55 i 24 — 56). Klonową, Marszałkowska (strona parzysta od 2 — 52). Od północy Piusa XI (strona nieparzysta 1 — 25). Górnośląska (strona nieparzysta) do Czerniakowskiej z Czerniakowską (119 — 195 i 124 — 158).

Okręg 5 obejmuje obszar 9 komisariatu P. P.

OKRĘG 6

Granice okręgu 6 stanowią: ul. Piusa XI. (Strona parzysta). Górnośląska (str. parz.), Mączna, brzeg Wisły, Al. 3-go Maja, Al. Jerozolimskie (1 — 33 i 12 — 36), Bracka (3 — 25 i 4 — 22), Zgoda do Marszałkowskiej i Marszałkowska do Piusa XI. Okręg 6 obejmuje obszar 13 Komisariatu P. P.

Z listy Narodowo - Radykalnej w okręgu 6 kandydują:

KURCYUSZ JERZY

Lat 31 — adwokat. — W szkole średniej pracuje w organizacjach uczniowskich i harcerskich. W roku 1926 wstępuje na wydział prawny U. W., gdzie odrazu przejawia wybitnie ożywioną i ofiarną pracę społeczną i polityczną, zostaje prezesem Ak. Koła Macierzy Szkolnej, równocześnie prezesem Zw. Ak. Kół Prowincjonalnych. Przez dwa lata z rzędu piastuje godność Prezesa Tow. Br. Pomoc SUW, której zostaje członkiem honorowym. Równolegle prowadzi intensywną pracę polityczną, jest prezesem Rady Naczelnej Młodzieży Wszechpolskiej, czynnym członkiem OWP.

W roku 1934 w chwili powstania Obozu Narodowo - Radykalnego wstępuje w jego szeregi i pracuje aż do jego oficjalnej likwidacji. Po rozwiązaniu OWP zostaje dyrektorem Tow. „Rozwój" aż do jego likwidacji przez władze. Obecnie jest szeroko znany, jako wybitny obrońca w procesach politycznych. Przez pewien czas był sekretarzem Urzędu Rozjemczego do Spraw Mieszkaniowych, a następnie zastępcą radcy prawnego Dyrekcji Tramwajów Miejskich.

TADEUSZ KIJEŃSKI

Lat 40. Po ukończeniu gimnazjum Górskiego rozpoczął na Uniwersytecie Warszawskim studia prawnicze, biorąc jednocześnie żywy udział w życiu akademickim i tajnych pracach ideowych w okresie okupacji. W listopadzie 1918 r. zaciąga się jako ochotnik do wojska, uczestniczy w rozbrajaniu Niemców, w obronie Modlina, w walkach na froncie białorusko - litewskim, pod Sokółką i pod Grodnem. Po demobilizacji kontynuuje studia w Poznaniu, uzyskując w roku 1921 tytuł magistra prawa.

Od r. 1922 przez 10 lat pracuje w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W roku 1932 rozpoczyna pracę w Warszawskiej Izbie Przemysłowo - Handlowej, gdzie obecnie stoi na czele Wydziału Prawno - Administracyjnego. Do spraw Stolicy przywiązywał zawsze specjalną wagę, a poza częstym kontaktem z Zarządem Miejskim na polu zagadnień administracyjnych, — zajmuje się szeregiem zagadnień gospodarczych Warszawy, przygotowawczych do Ogólnopolskiej Wystawy Powszechnej w 1944 r.

Poza swą działalnością zawodową pracuje specjalnie nad zagadnieniami organizacji przemysłu, handlu i rzemiosła, rozbudowy miast, szkolnictwa zawodowego, komunikacji i organizacji wystaw.

Poza tym w okręgu 6 kandydują: **Warębski Antoni** l. 45, kupiec, **Czarnocki Kazimierz** l. 30, urzędnik, **Skwara Józef** l. 41 rzemieślnik, Hyżewicz Zygmunt l. 38—kupiec, Heintze Witold l. 32 adwokat **Tuszyński Jan**, l. 31 inż., **Ziembińska Maria** l. 55, artystka malarka, **Muszalski Edward** l. 39 dr. praw, adwokat

LISTA NR. 5

W okręgu 6 Nar. Kom. Rad. zgłosił listę Nr. 5. Okręg posiada 5 mandatów, należy więc głosować na 5 kandydatów.

3 osoby poniosły śmierć
Katastrofa samochodowa pod Gnieznem

W Łubowie pod Gnieznem wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa, w wyniku której 3 osoby poniosły śmierć.

Przy mijaniu wozu chłopskiego samochód, w którym jechali kupiec Józef Engler z Gniezna, jego żona Małgorzata, Kazimierz Knoba, złotnik z Poznania oraz urzędnik prywatny z Katowic, Ignacy Gałecki, zarzucił i wpadł na drzewo, rozbijąc się doszczętnie.

Engler, Gałecki i Knoba ponieśli śmierć, żona Englera została ciężko ranna. Odwieziono ją do szpitala w Gnieźnie.

Prowadzącego samochód szofera Maciejewskiego, który doznał tylko lekkich obrażeń, aresztowano.

Rola kupca w społeczeństwie
Obchody i uroczystości na Pomorzu
z okazji „Dnia Kupca Polskiego"

Organizowane po raz pierwszy w roku bieżącym na Pomorzu przez Związek Towarzystw Kupieckich uroczyste obchody kupieckie w dniu święta Najśw. M. Panny, patronki kupiectwa chrześcijańskiego, wypadły wspaniale.

KIERMASZ WE WŁOCŁAWKU

We Włocławku już w niedzielę, dnia 4 b. m. nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy - kiermaszu kupieckiego w obecności dostojnych gości z J. E. ks. biskupem Radońskim na czele. Po powitaniu gości przez Prezesa Stowarzyszenia Kupców Polsk. p. Ożminkowskiego—wygłosił dłuższe przemówienie, ilustrujące znaczenie kupca w gospodarce narodowej—Prezes Tad. Marchlewski.

Kiermasz - wystawa posiada b. doniosłe znaczenie propagandowe, gdyż umożliwia publiczności dogodne dokonywanie zakupów gwiazdkowych.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU

W Rumii - Zagórzu odbyła się uroczysta akademia na sali p. Radtkego, która skupiła całe miejscowe społeczeństwo — specjalny referent z Gdyni wygłosił popularny referat kupiecki na temat: „Kupiec na usługach klienta".

W Rypinie odbyły się w dniu 8 b. m. specjalne uroczystości, związane z poświęceniem sztandaru tamtejszego Stowarzyszenia Kupców Polskich. Kupiectwo m. Rypina w stosunkowo krótkim czasie swą wytrwałą energią i pracą podnosi się z dnia na dzień na wyższy poziom.

Bardzo udana była akademia, zorganizowana przez Korporacje Kupiecką w Kościerzynie. Na starannie dobrany program składały się występy muzyczne orkiestry i chóru, fragmenty z życia Korporacji Kupieckiej oraz przemówienie p. Prezesa Romana Łukowicza na temat roli kupiectwa w społeczeństwie.

UROCZYSTOŚCI W BYDGOSZCZY

W Grudziądzu po uroczystym nabożeństwie odbyła się akademia w Teatrze Miejskim Atrakcję programu akademii stanowiły udane występy młodzieży grudziądzkiego Gimnazjum Kupieckiego, przygotowane przez prof. Dastycha.

Na wielką skalę zakrojone uroczystości odbyły się również w Bydgoszczy, Gdyni i Toruniu. Z okazji „Tygodnia Propagandy Kupca Polskiego" szereg Towarzystw wydało specjalne jednodniówki oraz ulotki treści propagandowej.

Poszczególne Towarzystwa wchodzące w skład Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu nadsyłają w dalszym ciągu szczegółowe sprawozdania z odbywających się uroczystości. Tydzień propagandy kupca polskiego pozwolił całemu społeczeństwu pomorskiemu zapoznać się z doniosłą rolą kupiectwa w życiu gospodarczym.

O granicę polsko-węgierską
manifestacje w Wilnie

WILNO, 8. 12. Dziś odbyło się wielkie zgromadzenie obywateli Wilna, na którym wygłoszono liczne przemówienia, podkreślając ciężkie obecne położenie ludności na Rusi Podkarpackiej.

Przyjęta na wiecu rezolucja popiera żądania węgierskie, zmierzające do uzyskania wspólnej granicy polsko - węgierskiej.

Marsz. Blücher wraca do łaski
Nowy szef G. P. U.
Zmiany w Komisariacie Spraw Wewnętrznych

MOSKWA, 9. 12. Wiadomość podana jedynie przez nas przed kilku dniami, pochodząca od naszego korespondenta z Paryża o bliskiej dymisji szefa GPU Jeżowa, a oparta na informacjach politycznych kół paryskich i kół zbliżonych do ambasady sowieckiej w Paryżu, obecnie w całej rozciągłości się potwierdza. Oto bowiem został ogłoszony oficjalny komunikat, w którym podano, że Jeżow został na własną prośbę zwolniony ze stanowiska komisarza spraw wewnętrznych, a zatrzymał jedynie stanowisko komisarza transportu wodnego.

Następcą Jeżowa na stanowisko szefa GPU został mianowany, jak już wówczas donosiliśmy sekretarz C. K. komunistycznej partii Gruzji Lawrencjusz Beria.

Jakkolwiek, jako przyczyna ustąpienia Jeżowa z szefostwa GPU podawana jest jego choroba, to w kołach politycznych utrzymują, iż Jeżow padł ofiarą z jednej strony swojej własnej gorliwości objawiającej się w inspirowaniu rzekomych spisków na życie Stalina z drugiej zaś dwuznaczną jego rolą w przygotowywanym zamachu podczas inauguracji teatru czerwonej armii w Moskwie.

Nowy szef GPU Beria pochodzi z zamożnej rodziny gruzińskiej. Odbywał on studia wyższe, jednak uniwersytetu nie ukończył.

W związku z ustąpieniem Jeżowa rozeszła się pogłoska, że marsz. Blücher, którego Jeżow oskarżył o zorganizowanie spisku przeciwko Stalinowi, a które to oskarżenie w toku dochodzenia przeprowadzonego przez marsz. Woroszyłowa oskazało się całkowicie bezpodstawne, ma powrócić do łaski.

Tajfun
na Filipinach

LONDYN, 9. 12. Z Manilli donoszą: Na Filipinach szalał tajfun o niezwykle gwałtownej sile. 15 prowincji zostało nawiedzonych tą żywiołową klęską przy czym najbardziej ucierpiały prowincje Albay, Sorsogen Camarinessur. Straty wyrządzone przez orkan są bardzo duże. Znaczna ilość zbiorów uległa zniszczeniu.

Kosztem miliona złotych
Siedlce otrzymały wodociągi

(jk) Siedlce — stolica Podlasia odczuwały bardzo dotkliwie brak wodociągu. Brak ten odbijał się szczególnie ujemnie na stanie zdrowotnym miasta. Obecnie, po wielu trudnościach, dzięki staraniom miejscowego zarządu miasta, kosztowna ta inwestycja została zrealizowana.

Siedlce w dniu 8 grudnia b. r. otrzymały własny wodociąg.

Ogólny koszt budowy wodociągu miejskiego wyniósł 990.000 zł. Na sumę tę złożyło się: 807.000 zł. z Funduszu Pracy, 138.000 zł. z zarządu miejskiego, 30.000 zł. z Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i 15.000 zł. z Wojska.

Akcja bojkotowa w Lublinie
wyprowadza żydów z równowagi

W przeddzień wielkiego święta kupiectwa polskiego Lublin, chcąc zademonstrować swoją solidarność z handlem czysto polskim i chcąc czynem zadokumentować, że gotów jest na każdy krok, który zbliża do odżydzenia tego handlu, zorganizował pod przewodnictwem miejscowych żywiołów narodowych bojkot ekonomiczny sklepów żydowskich.

Dzień ten należy uznać za szczególnie pamiętny dla miasta, jeśli chodzi o akcję odżydzania Lublina. Sklepy żydowskie pikietowali naprawdę wszyscy Polacy. Widziało się na ulicy i studentów, i robotników, i radnych miejskich narodowych, i kobiety - Polki, widziało się jednym słowem: Polski Lublin, protestujący przeciw zażydzeniu życia gospodarczego miasta.

Protest ten — jak widać wyraził się w realnym i mocnym czynie. I dlatego miał on swój imponujący efekt: podczas pikietowania firm żydowskich ani jeden Polak nie wszedł do ich wnętrza. W sklepach żydowskich na wiele godzin ruch ustał zupełnie. Fakt ten należy uznać za głos opinii powszechnej Lublina, który żąda odżydzenia handlu i który chce w tym kierunku pracować bezkompromisowo i jaknajbardziej radykalnie.

Pikietowanie sklepów żydowskich wywołało u żydów objawy silnego zdenerwowania, co wyraziło się w próbach prowokowania pikietujących. Naturalnie prowokacje te nie udały się i spokój nigdzie nie został zakłócony.

Pod Wilnem spłonęła szkoła
Zbrodnia nieznanych sprawców

W Mejszagołach pod Wilnem wybuchł groźny pożar w nowym gmachu szkoły powszechnej. Mimo wysiłków miejscowej straży ogniowej budynek spłonął doszczętnie.

Przyczyną wypadku było podpalenie przez nieznanych sprawców. Przybyłe na miejsce wypadku władze śledcze z Wilna prowadzą energiczne dochodzenie i jest nadzieja, że zbrodniczy podpalacze zostaną wykryci.

Spalony budynek szkolny został wybudowany przed dwoma laty kosztem 100 tysięcy złotych.

Nowe pokłady antracytu
odkryto w Grecji

Według doniesień prasy greckiej, na wyspie Eubei pod wsią Aliberia przy robotach, prowadzonych przez min. kolei żelaznych, natrafiono na bogate złoża antracytu. Celem przeprowadzenia dalszych badań, rząd wyasygnował kredyty w wysokości 3 miln. drachm. Koła miarodajne spodziewają się, że podjęcie eksploatacji tego węgla w znacznej mierze uwolni Grecję od importu węgla z zagranicy, co w rezultacie wpłynie dodatnio na kształtowanie się greckiego bilansu handlowego.

Pogrzeb królowej Maud
Uroczystości żałobne w Norwegii

OSLO, 8. 12. W całej Norwegii zachowano 2 minuty milczenia w czasie pogrzebu królowej Maud. Moment ten nastąpił po nabożeństwie żałobnym w katedrze. Następnie baterie, ustawione na murach starożytnego zamku Akershus, gdzie trumna królowej spoczywała w ciągu ostatnich 11 dni, dały 41 strzałów.

Trumna królowej była nakryta królewskim sztandarem, na którym spoczywał tylko jeden wieniec, złożony przez króla. Na nabożeństwie w katedrze byli obecni: król Haakon, następca tronu Olav, księżna Marta, książe Karol, reprezentujący króla szwedzkiego, księżna Ingeborg, książe Karol Bernadotte król i królowa Danii, książę Kentu, książe Jerzy grecki. Wśród wieńców złożonych przy trumnie widniały wieńce od wszystkich szefów państw. od cesarza japońskiego, króla Egiptu i księcia Windsoru.

Praca w święto
Kto jest winien?

Przechodzących przez pl. Krasińskiego Polaków-katolików oburzył fakt, że pomimo uroczystego święta w dniu 8 grudnia na placu Krasińskiego trwała w pełni praca przy budowie przejazdu pod domem na tym placu.

Pomimo, że w kościołach odbywała się w tym czasie (godz. 11) Suma, po całym placu rozlegał się hałas od rozbijania rusztowań i tynkowania ścian. Jesteśmy ciekawi, kto za to będzie odpowiadał, bowiem pozostawienie tego faktu bezkarnie, będzie prowokacją uczuć katolickich.

DZIEN W POLITYCE

MEMORIAŁ KS. METROPOLITY SZEPTYCKIEGO

Ze Lwowa donoszą że metropolita Szeptycki złożył w min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego jako zwierzchnictwu urzędowemu memoriał, omawiający położenie Ukraińców, celem przedłożenia tego memoriału min. spraw wewnętrznych.

NUNCJUSZ PAPIESKI U KS. METROPOLITY SZEPTYCKIEGO

Głośna była sprawa błogosławieństwa, jakie przesłał metropolita Szeptycki rządowi Rusi Podkarpackiej. Podobno w związku z tą sprawą ma przybyć do Lwowa z wizytą do metropolity nuncjusz papieski z Warszawy.

NOWE CZASOPISMA WE LWOWIE

Przed miesiącem ukazał się nowy dwutygodnik „Kurier Wschodni" redagowany przez b. ozonowców, a z dniem 15 grudnia wyjdzie drugi dwutygodnik p. t. „Ziemia i Naród" pod redakcją prof. St. Grabskiego, prof. E. Romera i prof. Bujaka.

W nowych osiedlach robotniczych

Będą mieszkać robotnicy Polacy

Jeszcze o politycznych wyborach

(J. W.). Walka prasowa o polityczność wyborów samorządowych nie ustaje. „Kurier Poranny" odpowiadając „Czasowi" i „Robotnikowi" pisze:

„Samorząd istnieje na to, aby brać również żywy i aktywny udział w organizowaniu nowoczesnego porządku w naszym narodzie. Ma się stać szkołą dyscypliny społecznej wobec naczelnych zadań państwowych. Ma służyć nie nawyczkom i zachciankom liberalnym czy socjalistycznym, ale tylko dobru powszechnemu na odcinku tej komórki, którą na określonym obszarze reprezentuje.

I właśnie dlatego samorząd nie może być terenem rozgrywek i eksperymentów politycznych, a ściślej mówiąc — partyjnych, wybory zaś samorządowe nie mogą być sposobnością do partyjnych harców.

Słusznie. Politykierska demagogia socjalistów nie może utrudniać pozytywnej pracy w samorządzie. To jednak nie znaczy, że praca samorządu musi być sharmonizowana z programem przebudowy społecznej. A taki program, to wyraz ruchu politycznego. Istota zagadnienia jest więc nie wyjałowienie polityczne, ale oderwanie się od starych partyjnych metod politycznych. Prawdziwą przebudowę może osiągnąć tylko ruch nowy, bez naleciałości partyjnych.

MECHANIZOWANIE MYŚLI

Przedstawicielom ugrupowań prorządowych, związanym widać psychicznie ze starymi nawykami, trudno jest jednak rozumować niemechanicznymi kategoriami. Dowodzi tego artykuł „Gazety Polskiej" o pracy społecznej.

Po słusznych uwagach o „totalizmie" partyjnym, którego istota jest przekonanie, że partie:

Mają prawo wychowywać społeczeństwo i wyznaczać drogi państwu, którego obowiązkiem jest tylko „nie wtrącać się".

Znajdujemy taki fragment:

Ale to jest odwrócenie właściwego stanu rzeczy: dróg dziejowych narodu i państwa nie wyznacza widzimisię jednostki, ani interes grupki czy organizacji społecznej. Wręcz przeciwnie: one muszą mieć usprawiedliwienie swego istnienia w roli jaką odgrywają w całości życia narodowego. A państwo — jak mówi art. 9 Konstytucji — „dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego.

Z jednej więc strony mowa o **życiu narodowym**, a z drugiej podkreślenie punktu konstytucji, który nie uwzględnił, że **Polska musi być państwem narodowym.**

PRZYPOMNIENIE Z HISZPANII

„Warszawski Dziennik Narodowy" po wyborach w samorządzie na Pomorzu przypomina stosunki hiszpańskie.

Niedawno stosunkowo, byliśmy świadkami wywołania przez wybory samorządowe głębszej zmiany politycznej, niż rozwiązanie parlamentu. Przecież monarchia w Hiszpanii upadła nie na skutek wyborów parlamentarnych, ale w wyniku wyborów samorządowych, które zdecydowały o losach króla Alfonsa.

Przypomnienie może na czasie, ale — trzeba przyznać — że wizja Hiszpanii to bardzo ponury obraz.

DOMY ROBOTNICZE

„Robotnik" w kampanii przedwyborczej pisze o konieczności reformy mieszkaniowej.

Wielka reforma mieszkaniowa musi być czołowym zadaniem nowych samorządów. To nie plakaty przedwyborcze i ulotki, to żywy obraz coraz liczniejszych ruder i jaskiniowych siedzib wielkomiejskiego proletariatu woła do dzisiejszych sanacyjnych władców samorządu:

Odejdźcie! Dajcie drogę ludziom, którzy rozpoczną wielkie dzieło reformy mieszkaniowej polskich miast.

Istotnie każdy kto widział baraki Annopola, rudery przedmieść Warszawy — musi zrozumieć, jak ważne jest zagadnienie rozbudowy osiedli robotniczych. Ale nie tylko chodzi o to, by domy były, ale ważne jest kto w tych domach będzie mieszkał. **Nam chodzi o robotników Polaków. Rzuciliśmy hasło: żydzi na Annopol, nowe domy dla polskich robotników.**

NIEPOKÓJ ŻYDÓW

Żydzi się niepokoją deklaracją niemiecko - francuską. „5-ta rano" pisze:

Po pogromach i ustawach drakońskich w Anglii zagrzmiały protesty od góry do dołu i od lewa do prawa. Francja natomiast udawała, że jest „ślepa i głucha" na to, co się dzieje za granicą reńską. W Paryżu powiały „nowe" wiatry, które nie zaniosły zaproszeń do ministrów Mandla i Zaya na bankiet z Ribbentropem...

Żydzi się zdradzają: chcą wyzyskiwać wpływy wyłącznie dla własnych interesów. A potym się dziwią, że nawet w akcji samorządowej stawia się postulat wykluczenia żydów.

Wysiedleni przez Niemców

Żydzi okupują Zbąszyń

Niepotrzebny mecz piłkarski

(Korespondencja własna „ABC")

Zbąszyń, małe nadgraniczne miasteczko, liczące około 6 tysięcy mieszkańców, jest tymczasową siedzibą żydów, wysiedlonych po ostatnich wypadkach z Niemiec. Znajduje się tam ponad 5000 uchodźców żydowskich, Miasteczko jest przepełnione. Nie ma tam ani jednego wolnego mieszkania czy pokoju hotelowego. Władze bowiem pozwoliły żydom, mającym zasoby pieniężne na osiedlenie się w mieście z zakazem wydalania się poza jego obręb. Olbrzymia jednak większość wysiedlonych żydów przebywa nadal w koszarach wojskowych i barakach.

Wśród uchodźców panuje duże przygnębienie. Pamięć o wypadkach, jakie miały niedawno miejsce w Niemczech, jest jeszcze zbyt żywa, aby o nich zapomnieć. Ale pomału przygnębienie ustępuje nadziei. Żydzi bowiem liczą bardzo na pomoc swoich rodaków z Polski, a przede wszystkim na dolary amerykańskich współbraci. Większość z nich myśli poważnie o pozostaniu na stałe w Polsce. Są jednak i tacy, zwłaszcza z pośród inteligencji, którzy zamierzają Polskę opuścić. Uważają bowiem, że ogromny wzrost nastrojów antyżydowskich pogarsza z dniem każdym sytuację żydów polskich. Wolą zatym nie ryzykować.

Zupełnie inaczej zachowuje się młodzież żydowska. Mimo że i ona odczuła skutki zbrodniczego zamachu Grynszpana, zachowała jednak wrodzoną jej arogancję i butę. Dało to się zauważyć szczególnie na meczu piłkarskim, rozegranym między drużyną złożoną z wysiedlonych żydów, a klubem sportowym „Obra" ze Zbąszynia. Na mecz ten przybyło około 3 tysięcy żydów, którzy swym zachowaniem się wywołali ogromne oburzenie wśród miejscowego społeczeństwa polskiego. Nie bardzo rozumiemy po co wogóle rozgrywano ten mecz.

W ostatnich dniach opuściło Zbąszyń kilkuset uchodźców żydowskich. Fakt ten miejscowe społeczeństwo przyjęło z dużą ulgą i na dzieją, że wkrótce opuszczą miasto wszyscy żydzi. I Zbąszyń będzie znów miastem naprawdę polskim (S. T.).

Komintern grozi

Metody szpiegowskie Z. S. R. R.

Szpieg komunistyczny czyha wszędzie

Wszędzie w stosunkach między narodowych, szpiegostwo odgrywa pewną rolę, lecz przez żadne państwo nie zostało tak rozbudowane i doprowadzone do takiej precyzji, jak przez ZSRR. System szpiegowski sowiecki i Kominternu różni się zasadniczo w swych założeniach i metodach, jak i w zakresie od urządzeń szpiegowskich innych państw. Centrum szpiegowskie znajduje się w tajnej komórce Kominternu, zakonspirowanej nawet w stosunku do dostojników sowieckich, blisko z Kominternem związanych.

PRZEKUPSTWO

Dla zdobycia wiadomości o osobie, interesującej Komintern, próbujc się przekupić lub zwerbować osoby z jej otoczenia, bądź sami komuniści podstępem dostają się w pobliże takiej osoby. Pewni do tej pracy specjalnie przygotowani szpiedzy są w zręczny sposób przemycani do otoczenia osób wybitnych jako: szoferzy, lokaje, pokojówki, biuraliści. Wówczas zaczyna się obserwacja. Przeszukuje się przeszłość i teraźniejszość w poszukiwaniu ciemnego momentu, chwili, którą każdy chciałby ukryć, jakiegoś załamania, czy nieszlachetnego gestu (np. głośna sprawa: de la Rocque kontra Tardieu), który, w razie ujawnienia, może zaciążyć na karierze.

Ustalone okoliczności są dokładnie sprawdzane, w miarę możności potwierdzane dokumentami, i odsyłane do archiwum do późniejszego użytku. Oryginały przesyłane są do centrali Kominternu w Moskwie, odpis pozostaje w ośrodku krajowym.

ODDZIAŁ OPERACYJNY

Zebrane wiadomości są wykorzystywane w odpowiednim momencie przez specjalną komórkę t. zw. „Oddział operacyjny" przy komunistycznej partii krajowej. „Upatrzoną osobę chwyta się właśnie „in flagranti" w chwili ulegania swej ukrytej słabości, bądź grozi się ujawnieniem dawnych błędów, czyniąc ją w ten sposób powolnym narzędziem planów Kominternu i jego prac szpiegowskich.

TWÓRCZY SYSTEM

Twórcami tego wyrafinowanego systemu terrorystyczno - szpiegowskiego byli Dzierżyński i Jagoda, dwaj szefowie GPU. Pod pozorem ochrony przed zamachami otoczyli oni siecią obserwatorów początkowo dygnitarzy sowieckich, a później również i wybitnych polityków i działaczy zagranicznych. W ten sposób stali się właścicielami tajemnic prywatnych całego szeregu ludzi, co z czasem wykorzystywali dla własnych politycznych celów. Maszyna obserwacyjno - szpiegowska w samym ZSRR wspaniale rozbudowana i zorganizowana, uczyniła z GPU najpotężniejszy i najstraszniejszy organ władz sowieckich.

SIEĆ SZPIEGÓW

Zagranicą sowieccy przedstawiciele dyplomatyczni, którym władze sowieckie nie ufają, zostali również otoczeni siecią szpiegowską. Na usługach GPU pozostają szoferzy poselstw, stenotypistki, telefonistki, tłumacze i inni dalsi urzędnicy poselstw. W ten sposób cegiełka za cegiełką buduje się gmach oskarżenia przeciw ludziom, którzy dziś będąc na najwyższych stanowiskach, jutro wędrują do podziemi GPU. W ten sposób w przeciągu ubiegłego roku zmieniono prawie cały personel dyplomatyczny ZSRR zagranicą. W ambasadzie sowieckiej w Warszawie nie pozostał ani jeden dawny urzędnik. Zmieniono cały komplet.

„OPIEKA" ZSRR

Oczywiście specjalnie staranną opiekę roztacza GPU nad cudzoziemcami, przebywającymi w ZSRR, w hotelach dla cudzoziemców, miejscach gdzie się zbierają, cały personel: od pokojówki do dyrektora przedsiębiorstwa pozostaje na usługach GPU. Intymna fotografia, dokonana w pokoju hotelowym, rozmowa, podchwycona na płytę gramofonową, jest argumentem, częstokroć „zachęcającym", najbardziej wrogo usposobionych, do współpracy z Kominternem. Dzięki tym zręcznym metodom szantażowym wobec zagranicznych gości, wpadają w ręce władz sowieckich zakonspirowane plany, tajne uchwały polityczne czy gospodarcze.

ZDOBYCZ KOMINTERNU

Wypadek zastosowania takiej, szantażowo - szpiegowskiej metody zdarzył się w 1932 r. Odbył się wówczas w ambasadzie sowieckiej w Berlinie bankiet dla uczczenia rocznicy przewrotu bolszewickiego. Zostało zaproszonych cały szereg osób z życia politycznego i gospodarczego. Na bankiecie wmieszano między dostojnych gości cały szereg młodych pań i sympatycznych młodych ludzi, agentek i agentów GPU. Organizacją bankietu kierował ówczesny radca poselstwa i delegat GPU w jednej osobie, Sachar Mojżeszowicz Belenkij, obecnie „persona grata" w Sowietach.

Piękne panie, sympatyczni młodzieńcy, uroczy balowy nastrój i nadmiar trunków, wywołały miłą atmosferę. Zręczne pytania i aparaty podsłuchowe rozmieszczone wszędzie w przytulnych lożach i urnach, zrobiły swoje. Nazajutrz Komitern był doskonale poinformowany o całym szeregu ważnych i poufnych wiadomościach z polityki zagranicznej, gospodarstwie i osiągnięciach naukowych Niemiec.

ŻYDZI JUŻ OPUSZCZAJĄ POLSKE



Korespondent „Gazety Polskiej" wyjechał do Londynu.

Anglia zakupiła pszenicę w Stanach Zjednoczonych

Angielski przemysł młynarski zakończył rokowania z producentami pszenicy w Stanach Zjednoczonych o zakup przeszło pół miliona ton pszenicy amerykańskiej. Niektóre koła twierdzą, że większa część tej ilości zakupiona została na rachunek rządu angielskiego, a mianowicie na cele państwowej rezerwy zbożowej. Młynarze angielscy dowodzą jednak, że transakcja jest ściśle prywatna i że wielkie jej rozmiary tłumaczyć należy korzystnymi warunkami zakupu. Większa część zakupionej pszenicy, a być może nawet całość dostarczona zostanie już po 1 stycznia 1939 r. i z tego powodu prywieziona zostanie do Anglii bez cła.

Ze strony amerykańskiej wyjaśniono, że w zamian za poważny zakup pszenicy przez angielski przemysł młynarski St. Zjedn. zobowiązują się nie sprzedawać na przyszłość na rynku angielskim mąki, której wywóz jest popierany premiami eksportowymi.

Zdemolowanie redakcji „Sygnałów"

W poniedziałek w godzinach popołudniowych do redakcji „Sygnałów" organu żydowsko lewicowego przybyło trzech nieznanych osobników, którzy poturbowali naczelnego redaktora.

Po dokonaniu pobicia osobnicy opuścili lokal redakcji.

Żydzi usiłowali

Przekupić urzędnika

Prokurator sądu okręgowego w Katowicach wszczął dochodzenie przeciwko Mojżeszowi Laskowi z Będzina, Lewkowi Szüchterowi i Ickowi Szajnowi z Częstochowy. Usiłowali oni przekupić jednego z urzędników w Nowej Wsi na Śląsku, aby w ten sposób wpłynąć na korzystne dla siebie załatwienie ich spraw w Urzędzie Okręgowym.

Defraudanci po odbyciu kary objęli kierownicze stanowiska

PRZEMYŚL, 9. 12. Prezydent miasta L. Chrzanowski w odpowiedzi na interpelację klubu radnych narodowych zaznaczył, że zamierza w najbliższym czasie złożyć radziej miejskiej wyczerpujące sprawozdanie o t. zw. aferze J. Kabały.

Kabała, b. woźny magistratu, był przed 3-ma laty bohaterem wielkiego procesu karnosądowego na tle sprzeniewierzenia opłat ubojowych. Wraz z Kabałą zasiadło wówczas na ławie oskarżonych kilku urzędników magistratu. Kabała został skazany na 1 i pół roku więzienia, część współoskarżonych wyniosła z sali sądowej również wyroki skazujące, innych zaś trybunał uniewinnił. Sprawa przeszła wszystkie instancje sądowe.

Kabała, oczywiście zawieszony, w urzędowaniu swoją karę więzienia już odcierpiał. Inni zaś skazani prawomocnie w tym samym procesie nawet jeszcze przed uprawomocnieniem się wyroku wrócili znów do służby i objęli posady w magistracie. Niektóry zajęli stanowiska kierownicze.

Interpelanci Klubu Narodowego pragną uzyskać autentyczne wyniki postępowania dyscyplinarnego, które magistrat wytoczył uczestnikom afery.

Francja zwiększa wydobycie węgla

Wydobycie węgla we Francji wyniosło we wrześniu 4.043.586 ton wobec 3.767.374 t. w tym samym miesiącu r. ub.

Polska w oczach Francuzów wieku XVII

Odczyt prof. Moreau-Reibel

Warszawski Instytut Francuski zorganizował w roku bieżącym cykl odczytów. poświęconych dziejom stosunków intelektualnych francusko - polskich. Odczyty te wygłaszają najlepsi znawcy przedmiotu, zarówno Francuzi, jak i Polacy.

O „Polsce we francuskiej literaturze politycznej i powieściowej wieku XVII-go" (La Pologne dans la littérature politique et romanesque française au XVII-e siécle) mówił kilka dni temu p. Jean Moreau — Reibel, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Odczyt poprzedziło słowo wstępne p. Jean Fabre'a, wice - dyrektora Instytutu i profesora U. J. P. P. Fabre podniósł wszechstronne zainteresowania prof. Moreau — Reibel, który jest doskonałym filozofem, historykiem, prawnikiem.

W poznawaniu obcych narodów przodowały wieki XVI (siécle créateur) i XVIII. Zainteresowania tego rodzaju są o wiele słabsze w wieku XVII. A jednak, uważnie studiując pisarzy „wielkiego wieku", odkryjemy w ich dziełach niemałą liczbą aluzyj do wypadków politycznych tak francuskich, jak i zagranicznych, a m. in. polskich. Skąd pisarze czerpali wiadomości o obcych krajach? Olbrzymia rola przypada tu rodzącemu się dziennikarstwu: „Mercure de France" i „Gazette de France", której założycielem był Théophraste Renaudot, patron prasy francuskiej po dzień dzisiejszy.

Więzy francusko polskie zacieśniają się mocniej dzięki Marii Ludwice Gonzadze (Gonzague), która była „mecenaską" pisarzy, uczonych i... astrologów. (Przepowiedniom z gwiazd niezachwianie wierzyła).

Szczególnie dużo pisze się o Polsce we Francji w burzliwym okresie 1648 — 1660. Jest-to czas wojen kozackich i szwedzkich w Polsce, Cromwella w Anglii, zamieszek we Francji i Katalonii.

Pojawiają się wtedy we Francji wydawnictwa żartobliwe, jak np. „Gazette Rimée" Scarron'a, opowiadająca o najeździe na Polskę nie tylko Szwedów, ale również... Finlandczyków i Lapończyków.

Są i książki poważne, jak np. pamiętniki ks. de Marolles (spowiednika Marii - Ludwiki), anonimowa rozprawka polityczna o wojnach polskich (w r. 1669) i wreszcie powieść de La Valette p.t. „Casimir, roi de Pologne" (1670). Autor zdradza tu pogłębioną znajomość wypadków polskich, intryg politycznych i... sentymentalnych na dworze Jana - Kazimierza.

Warto również wspomnieć o La Fontaine'ie, który wspomina o Polsce w liście adresowanym do księżniczki bawarskiej.

Są to wszystko drobiazgi; aby je wyszukać, musiał p. Moreau - Reibel poświęcić wiele pracy i trudu. Potrafił jednak ująć swój odczyt nader miłą formą, doskonałą stylistycznie. pełną swobody i dowcipu.

Prelegent zaznaczył, że obraz, jaki mu się wynurzył z tych francuskich pism o Polsce, jest uderzająco podobny do wielkiego fresku historycznego, którym nas obdarzył Sienkiewicz w „Trylogii".

To, co pisano w w. XVII we Francji o Polsce, jest w części poważne, a w części anegdotyczne. Tłumaczy się to wrodzonym u Francuzów zamiłowaniem do psychologii, które wyraża się w podchodzeniu do obranego zagadnienia z różnych stron.

Na odczycie obecny był ambasador francuski p. Léon Noël.

Piękne zwyczaje kobiet bretońskich

Spośród wielu pięknych zwyczajów Bretanii ten, który podajemy szczególnie zainteresuje kobiety.

Jeżeli umrze matka niemowlęcia w Bretanii wszystkie mieszkanki wsi stają się niejako jego matkami. Ksiądz, zazwyczaj miejscowy proboszcz parafii wyznacza jedną spośród kobiet, której zadaniem jest tylko karmienie tego dziecka, pozostałe kobiety pomagają jej w pracy i wspierają materialnie.

Wśród kobiet bretońskich przyjęła się wiara, iż tego rodzaju postępowanie ściąga na ich rodziny błogosławieństwo Boskie. To też rzadko zdarzają się wypadki, by któraś z kobiet uchylała się od tego.

Mówiąca gazeta

Rewelacyjny wynalazek Amerykanina

Amerykanin William Finck opatentował rewelacyjny wynalazek który nazwał po angielsku „Sound tracks", czyli mówiący pasek". Wynalazek ten otwiera drogę do „mówiących gazet", o których dotychczas marzyło się co największym fantastom.

Na dole stronicy gazetowej znajduje się perferowany pasek, który w każdej chwili można łatwo oddzielić od reszty pisma. Pasek nagrywany jest, czy też — jak kto woli — nadrukowany — przy pomocy specjalnego aparatu, którego cena sięga dziś 1.000 — 1.500 dolarów. Na 2.5 cm. szerokości paska mieści się 100 wierszy druku tekstu gazetowego, przy czym dalsze ulepszenia pozwolą na objęcie 1000 wierszy. Pasek składa się do specjalnego odbiornika o rozmiarach 23 na 12 na 12 cm. Odbiornik włączyć można do normalnego głośnika radiowego.

Aparat poruszany prądem działa dzięki zastosowaniu fotoceli. Promień światła dotyka taśmy „mówiącego paska". Światło odbite trafia odpowiednio do zarejestrowanych na taśmie znaków — do komórki fotoelektrycznej, która przetwarza reflek sy świetlne na impulsy elektryczne, wzmacnia je i zamienia na głos.

„Zogletki"



Księżniczki albańskie, siostry króla, które Ameryka nazwała „Zogletkami" wiele podróżują. Obecnie księżniczki odwiedzają stolice europejskie gdzie nie budzą sensacji, co tyle sprawiło im przykrości za Atlantykiem.

Z teatru o teatrze

Mały Puszkin

TEATR POLSKI: „Maskarada" — melodramat w 4-ch aktach Jarosława Iwaszkiewicza.

Przyznam się, że żywiąc serdeczną niechęć, a nawet wstręt i obrzydzenie do wszystkiego, co rosyjskie, szedłem na „Maskaradę" pod żenującą sugestią tych uczuć. Wracałem z teatru wewnętrznie uspokojony. Sztuka Iwaszkiewicza wzmocniła we mnie przekonanie, że odraza do rosyjskości nie jest tylko jakąś dziwaczną idiosynkrazją.

Każde zetknięcie się z tym osobliwym zjawiskiem, jakim jest Rosja, budzi wiele uczuć niemal wyłącznie przykro zabarwionych. Wrażenie nieprzebytego dystansu, nieusuwalnej obcości, braku jakichkolwiek więzów psychicznych, płynących z poczucia przynależności do wspólnego pnia kultury, a nawet cywilizacji — dominuje. „Rosja nie jest Europą i nie jest Azją". To twór jedyny w swoim rodzaju.

„Rosja nie jest krajem, w którym mogą żyć poeci" — taką konkluzją zamyka Iwaszkiewicz głębszy i ogólniejszy sens swojej sztuki. Ale, czy Rosja jest krajem, w którym w ogóle można żyć — w sensie wolnego rozwoju ducha? Rosja, to car „samowładny", to knut, to żandarm, to ponure mroki fanatyzmu religijnego, to niewolnicze, czołobitne pokłony — jednakie przed carem i przed ikoną, to wreszcie cienka, cieniutka warstewka rzetelnej kultury zachodniej, reprezentowanej przez nieliczne jednostki.

Wiadomo, iż wielki talent nie musi iść w parze z wielkością duszy, a już rzadko łączy się z jej zdrowiem. Genialność, to odchylenie od normy tak znaczne, że człowiek nie zawsze potrafi znieść jego ciężar. I dobrze znaną prawdą jest, że ludzie wielcy talentem nie są przystosowani do normalnego życia.

Iwaszkiewicz dał w „Maskaradzie" jaskrawy wyraz tym prawdom. Pokazał Puszkina — największego poetę Rosji, jednego z największych (jak chce wielu) poetów w ogóle — jako człowieka nędznego nieledwie, który miota się od genialności do obłąkania, od wzniosłości do śmieszności. Najjaskrawiej maluje tę postać w akcie drugim, w rozmowie poety z carem.

Puszkin (ten z „Maskarady") ma dwie namiętności, dwa światła kierownicze: Rosję i... żonę. „Coś zrobił z Rosją?" — pyta krzykiem rozpaczy cara. Ale nie pragnie odpowiedzi, tylko na to pytanie. „Coś zrobił z moją żoną?" Ta sprawa obchodzi go równie silnie. Opętany uczuciem zazdrości o żonę zatroskany i o własne jednostkowe szczęście, całuje buty carskie i skamle: „Przykułeś mnie do swego triumfalnego rydwanu... Puść mnie... Ja chcę żyć!..." Na zarzut cesarza: „Nic nie budujesz... Twoja poezja stoi poza życiem" — nie daje odpowiedzi.

Czyż w tym człowieku, pogrążonym w dodatku w małostkowych sprawach, obarczonym długami pieniężnymi, w tym karciarzu, skamlącym o litość swego pana (nieodparcie narzuca się tu wspomnienie jego dalekiego przodka — murzyna - niewolnika), łatwo odnaleźć wielkiego duchem poetę?

Niewolnica, bijąca wschodnie pokłony, ponura Rosja — Rosja, w której „nie mogą żyć poeci" — wyłania się w tej scenie w swej całej odrażającej postaci.

W pewnej scenie „Maskarady" Puszkin z lekceważącym gestem powiada: „Ten... Mickiewicz..." Otóż „ten Mickiewicz", twórca wspaniałej, dumnej „Reduty Ordona" (...., gdy poselstwo paryskie twoje stopy liże..."), przerasta duchem Puszkina o całą wielkość. Jakże czysto i mocno rysuje się sylwetka największego poety polskiego w zestawieniu z „największym poetą rosyjskim". I dlatego „Maskarada" Iwaszkiewicza to niezamierzony hołd, złożony Mickiewiczowi. Rosyjski Puszkin każe nam schylić czoło przed polskim, ale i europejskim Mickiewiczem.

*

Iwaszkiewicz zbudował swój melodramat z dużym artyzmem. Plastycznie nakreślił główne postacie, nader zręcznie rozplanował wszystkie elementy, należycie wyzyskał gradacje napięcia i momenty emocjonalne. „Maskarada" — to twór rzetelnego talentu pisarskiego.

Z wykonawców na czoło wysunął się bezsprzecznie **M. Wyrzykowski**, który stworzył postać (Puszkina) odczutą i przeżytą — w najdrobniejszych rysach. Wyróżnili się również ekspresją swej gry pp. **N. Andryczówna** (Alexndrine), **J. Kreczmar** (car Mikołaj I), **Z. Grabowska** (dama dworu), **J. Bonecki** (baron von Heeckeren). **P. J. Smosarska** była naprawdę piękna i brak wszelkich uczuć (jako Nathalie) pokrywała modulacją głosu. Natomiast **J. Kaliszewski** (d'Anthès) nie jest nawet, jak należało się spodziewać, przystojny. Zabrakło właściwych ról dla p. **Z. Tatarkiewicz - Woskowskiej, Wilanowskiego, Buszyńskiego, Woskowskiego** i wielu innych. Reżyserował **E. Wierciński**. Dekoracje malował **St. Śliwiński.**

st. g

TURYŚCI



— Przepraszam pana, czy to ten wulkan, o którego wybuchu czytałem w gazecie?

— Nie wiem sam, dopiero przyjechałem.

DOROTHY BLACK **60)**

PRZYGODA

Powieść

Przekład autoryzowany z angielskiego

Sue podziękowała, lecz nie przyjęła uprzejmej darowizny.

— Mówmy poważnie — przerwała Ivonne. — Powinnaś sobie wyszukać jakiegoś sympatycznego młodego człowieka. Susette. Posłuchaj dobrej rady. Inaczej monsieur się do ciebie zabierze. Zobaczysz. A nie zawsze wygodnie, *vous savez*, kochać tego, od kogo się zależy.

Sue zaczęła się śmiać.

— Nie martw się. Monsieur mówił mi nieraz, że nie jestem jego typem.

Major Paton napisał do niej jeden list.

„Jeszcze nie mogę uwierzyć, Sue, że już jest po wszystkim. A taki byłem szczęśliwy. Pamiętaj, jeżeli będziesz potrzebowała mojej pomocy, zawsze znajdziesz we mnie przyjaciela. Dlaczego mi sama nie powiedziałaś, kochanie? Należało mi się trochę zaufania. Zdaje mi się teraz, że życie straciło wszelki urok. Ale mam nadzieję, że się z tego otrząsnę.

Loraine okazuje mi dużo serca. Pisuj do niej, Sue. I ciebie bardzo lubi."

Sue popłakała się trochę nad tym listem, ale w tym okresie rzadko wspominała majora. Zresztą i o Simonie niewiele myślała. Ci dwaj wdarli się w jej życie, odegrali w nim rolę — każdy na swój sposób, i znikli. Wiktora przyszło nieco łatwiej zapomnieć, niż Simona, i to było wszystko.

Wzamian za niesłychane zwierzenia koleżanek, opowiadała im o majorze. O Simonie nic wspomniała ani słowem. O Simonie, o marzeniu, które się nie ziściło, nie mogła mówić z nikim.

Monsieur Chamyneux gotował się na doroczny występ w Londynie. Modelki w krótkich jedwabnych kombinacjach, czekając w ubieralniach między pokazami, omawiały bliską już interesującą podróż.

— W tym roku z pewnością Ksenia pojedzie. Od czasu jak wykurowała nos, monsieur jest z niej stale zadowolony... Yvonne naturalnie także pojedzie i Andrée... Andrée monsieur zabierze na pewno...

Sue słuchała, lekko rozśmieszona. Londyn wydawał im się niewątpliwie zaczarowanym miastem, tak jak jej Paryż.

— Jeżeli monsieur nie weźmie mnie w tym roku, to będzie koniec ze mną. Umrę — odezwała się Andrée. — Od trzech lat obiecuje, że mnie zabierze i zawsze w ostatniej chwili decyduje się wziąć inną. Monsieur ma kaprysy... *Mon Dieu*, tomy można by o tym pisać.

Ksenia milczała. Siedziała w swoim kącie dyskretnie uśmiechnięta.

— Z czego się śmiejesz? — zapytała ją szeptem Sue. Ksenia mrugnęła znacząco. Miała czarne oczy, czarne włosy: przypominała urodę ślicznego perskiego kociaka.

— Zobaczysz — odszepnęła.

Monsieur Chamyneux pokazywał się i znikał. Na Sue zwracał tyleż uwagi co na inne modelki. Upływały tygodnie, a on jakby zapomniał o jej istnieniu. Prawda, że któregoś dnia obdarzył ją niespodziewanie pudełkiem czekoladek. Sue miała pewne skrupuły, czy powinna była je przyjąć, ale gdy się dowiedziała, że mademoiselle Denise na dole dostała jeszcze większe, uspokoiła się.

Dotąd w salonach panowała atmosfera spokojna. Monsieur większą część dnia siadywał w swej pracowni. Naraz wszystko się zmieniło. Zrobił się ruch, zamieszanie, gwałt, rwetes. Monsieur wyrastał niespodziewanie tam, gdzie go nie posiali.

Przygotowania do kampanii londyńskiej zaczęły się na dobre.

— Nie przejmuj się, *chérie* — mówiła lekceważąco Ksenia. — On zawsze tak się gorączkuje przed pokazami. Wulkan przed wybuchem. Potem trach! Geniusz eksploduje, wyrzucając moc nowych modeli. I znów spokój.

Potarła się smutnie po białym ramieniu. Na gładkiej skórze znaczyła się ostra czerwona krecha.

— Biedna Kseniu, skaleczyłaś się?

(D. c. n.).

Pająk

groźniejszy od lwa

„Czarna wdowa" jest to najbardziej jadowity pająk ze wszystkich dotychczas spotykanych. Ukłucie „czarnej wdowy" zabija w ciągu trzech godzin najsilniejszego mężczyznę. Nic więc dziwnego, że dozorcy ogrodu zoologicznego w Londynie, trzymający nad tym niebezpiecznym i niezwykle rzadkim okazem pieczę, drżą przy każdym zbliżeniu się do basenu szklanego, w którym żyje ten straszny truciciel.

Jeden z dozorców oświadczył, że woli chodzić około 10 rozjuszonych tygrysów, niż koło tego pająka.

Dotychczas nauce nie udało się jeszcze wynaleźć antidotum na toksyny zawarte w żądle czy ciele jadowitego pająka.

ABC sportowe

Miażdżące zwycięstwo Polski nad Szwajcarią

Siedem zwycięstw — trzy nokauty

Piękne walki Czortka i Kolczyńskiego

W czwartek odbył się w Warszawie w przepełnionym do ostatniego miejsca gmachu cyrku międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Polski i Szwajcarii. Zwyciężyła Polska w wysokim stosunku 14:2. Jedynie zwycięstwo dla Szwajcarów odniósł Suter, bijąc na punkty Klimeckiego. Wszystkie inne walki kończyły się zdecydowanymi zwycięstwami Polaków, świadczą o tym dwa nokauty i techniczny nokaut.

ROZPOCZYNAMY NOKAUTEM

W wadze muszej Rotholc znokautował w pierwszej rundzie Szwajcara Wigeta. Początkowo Wiget ładnie kontruje, ale po kilku ciosach pada na ziemię do dwóch, wstaje, ale następny cios zmusza go do chwytania się liny. Wreszcie dalszy cios zwala go na deski i zostaje wyliczony.

Polska prowadzi 2:0.

SOBKOWIAK ZBIERA PUNKTY

W wadze koguciej Sobkowiak wygrał na punkty z Meyerem. W pierwszej rundzie Sobkowiak miał nieznaczną przewagę nad przeciwnikiem. Szwajcar twardy i wytrzymały kilkakrotnie usiłuje przejąć inicjatywę, ale ciosy jego są na ogół niecelne. W drugiej rundzie Sobkowiak gwałtownie atakuje, a ciosy jego trafiają często i są mocne. Ostatnie starcie było bardziej wyrównane. Polak był już nieco wyczerpany, chociaż pod koniec spotkania zdobywa się na nowy ostry atak zakończony ładną serią.

Polska prowadzi 4:0.

OSTRE TEMPO CZORTKA

W wadze piórkowej Czortek odniósł wysokie zwycięstwo na punkty nad Szwajcarem Zurfluehem.

Pierwsze dwie rundy toczą się w szalonym tempie. Czortek przypuszcza szereg gwałtownych ataków, które wykazują jego bezapelacyjną przewagę nad przeciwnikiem. Szwajcar trzyma się jednak dobrze, przyjmuje nawet wymianę ciosów, które jednak kończą się zawsze na korzyść Czortka. Pod koniec drugiej rundy Polak doznaje lekkiej kontuzji prawej ręki, ale mimo to atakuje i walkę rozstrzyga wysoko dla siebie.

W ogólnej punktacji Polska prowadzi 6:0.

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO WOŹNIAKIEWICZA

W wadze lekkiej Woźniakiewicz pokonał zdecydowanie na punkty Szwajcara Grieba. Polak atakuje od początku do końca, tak że Szwajcar jest zupełnie bezradny wobec spadającego na niego gradu ciosów. Pod koniec spotkania Szwajcar jest zupełnie wyczerpany i słania się na nogach.

NOKAUT KOLKI

W wadze półśredniej Kolczyński wygrywa z Juenim przez techniczny k. o. w drugiej rundzie. Polak miał miażdżącą przewagę nad przeciwnikiem. Już w pierwszej rundzie jeden z ciosów Kolczyńskiego zwala Szwajcara na deski do ośmiu. Jueni wstaje, ale jest wyraźnie zamroczony i z trudem dotrwał do końca rundy. W drugim starciu Szwajcar broni się coraz słabiej przed gwałtownymi atakami Polaka i sędzia p. Ritzi (Szwajcaria) przerywa nierówną walkę.

Stan meczu 10:0 dla Polski.

DRAMATYCZNA WALKA

W wadze średniej Pisarski wygrywa na punkty z Schererem. Walka miała przebieg dramatyczny. Pierwsze starcie wykazało pewną przewagę Pisarskiego. W drugiej rundzie Polak nadziewa się nagle na silny cios Szwajcara i pada na deski. Podnosi się z trudem, ale dość prędko przychodzi do siebie, a w trzeciej rundzie panuje już zupełnie nad sytuacją. Zwycięstwo Pisarskiego odniesione było jednak bardzo nieznaczną różnicą punktów. Część publiczności protestowała nawet, uważając, że **remis byłby sprawiedliwszy.**

Stan meczu 12:0 dla Polski.

JEDYNE ZWYCIĘSTWO DLA SZWAJCARII

W wadze półciężkiej Suter odniósł jedyne zwycięstwo dla Szwajcarii bijąc na punkty Klimeckiego. Walka stała na dość słabym poziomie. Po wyrównanej walce w pierwszej rundzie, druga wykazuje już wyższość Szwajcara. Przewaga Sutera utrzymuje się również i w trzecim starciu. Publiczność z całą kurtuazją oklaskiwała Szwajcara. W ogólnej punktacji **prowadzi Polska 12:2.**

PIŁAT KOŃCZY NOKAUTEM

W wadze ciężkiej Piłat znokautował w drugiej rundzie Schluhnegera. Polak miał dużą przewagę i gong ratuje przed wyliczeniem w pierwszej rundzie. W drugiej rundzie nowa seria ciosów Polaka zwala Szwajcara na deski. Schluhneger staje, ale po nowej serii ciosów opiera się bezwładnie o liny i zostaje wyliczony. Ogólna punktacja **14:2 dla Polski.**

Sędziowali w ringu na zmianę Szwajcar Ritzi i Polak Słabicki, a na punkty kierownik drużyny szwajcarskiej p. Clement, Niemiec Saenger i p. Bielewicz.

OPINIA SZWAJCARA

Kierownik drużyny szwajcarskiej p. Clement uważa zwycięstwo Polski za zasłużone, niemniej wynik cyfrowy uważa za zbyt wysoki. W wadze średniej wygrał jego zdaniem Szwajcar Scherer i ogólny wynik powinien brzmieć 12:4 dla Polski. P. Clement jest nieco rozczarowany swoją drużyną, zwłaszcza ciężką wagą. Z Polaków najbardziej podobali mu się Kolczyński i Czortek.

Dąb bije Lwów

w hokeju

Na lodowisku miejskim w Katowicach odbył się mecz hokejowy pomiędzy Dębem a teamem Lwowa. Spotkanie zakończyło się wygraną Dębu w stosunku 4:3 (2:2, 1:1, 1:0).

Obozy narciarskie

Koła Medyków

Warszawskie Koło Medyków wzorem lat ubiegłych organizuje w czasie od 15 grudnia do 10 stycznia obozy narciarskie. Jeden obóz odbędzie się w Murzasichlu k. Zakopanego, drugi — w Siankach (Bieszczady). W obozach mogą brać udział akademicy wszystkich uczelni. Koło Medyków udziela informacji i przyjmuje zapisy codziennie z wyjątkiem sobót i świąt w godz. 17—19, Dom Medyków, ul. Oczki 7, tel. 9.89-86.

Konkursy hippiczne

na cele szkoły polskiej na kresach

Szwadron Pionierów Warszawskich urządza w dniu 11 bm. pod egidą Sekcji Jeździeckiej WKS „Legia", konkursy hippiczne w ujeżdżalni krytej DAK (ul. 29 Listopada), z których całkowity dochód przeznacza na kresową Szkołę Powszechną w Świdwiborku na Kurpiach (pogranicze niemieckie).

Program zawodów obejmuje 4 konkursy, a mianowicie: 1) podoficerski, 2) dla osób cywilnych i oficerów rezerwy, 10—12 przeszkód około 1 m. wysok., 3) otwarty, 12 przeszkód do 1.15 m. wysok., i 4) młodego pokolenia dla zawodników obojga płci do lat 16, 8 przeszkód do 90 cm. wysok.

Z uwagi na piękny i bardzo pożyteczny cel godny ze wszech miar ogólnego poparcia, niewątpliwie wszyscy miłośnicy sportu konnego pośpieszą na te ciekawe zawody, w których w pierwszym rzędzie na czele z oficerami weźmie udział elita jeździecka stolicy.

22 stycznia

Polska — Francja w piłkarstwie

Zarząd Francuskiej Federacji Piłkarskiej zaakceptował ostatecznie kontrpropozycje PZPN-u ustalił termin pierwszego międzypaństwowego meczu w piłce nożnej Polska—Francja na 22 stycznia 1939 r. w Paryżu. Rewanż odbędzie się w Polsce w r. 1940.

Termin spotkania jest dla nas b. niekorzystny, gdyż przypada na okres „snu zimowego" piłkarzy. To też PZPN zamierza urządzić dwutygodniowy obóz, na którym nasi reprezentanci oszlifują swoją formę. Przedtym jeszcze gracze brani pod uwagę do reprezentacji, będą odbywali wspólne treningi w miejscu swego zamieszkania, pod opieką trenerów Spojdy i Kossoka. Wspólne treningi są o tyle ułatwione, że większość reprezentantów pochodzi ze Śląska. Kapitan PZPN p. Kałuża zamierza otoczyć opieką następujących graczy: Mrugalski, Rudnicki, Szczepaniak, Twórz Giemza, Michalski, Góra, Nyc, Dytko, Piec II, Bentkowski, Piontek, Wostal, Matjas Wilimowski, Wodarz, Pochopin, Pytel, Cebula, God. Uderza wśród tych nazwisk brak Madejskiego, Gałeckiego i Pieca I.

1:0 i 0:0

Pierwsze występy

hokeistów Cracovii zagranicą

We środę wieczorem hokeiści Cracovii rozegrali pierwszy mecz zagranicą, wygrywając w Hadze z miejscowym Haagsche Ijsclub Houtrust w stosunku 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Cracovia wystąpiła w składzie: Maciejka, dr. Kasprzak, Michalik, Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk, Bobczyński Muszyński, Czarnik. W drużynie holenderskiej grało 2 Kanadyjczyków. Zważywszy, że był to trzeci wogóle w tym sezonie występ krakowiaków na lodzie, wynik należy uważać za zadowalający. Wyróżnił się Maciejko w bramce i pierwszy atak, gdzie brylował Marchewczyk.

Nazajutrz w Amsterdamie Cracovia przemęczona środowym meczem, zremisowała zaledwie z Amsterdamsche Ijshockeyclub, zasilonym dwoma Kanadyjczykami. Deszcz i miękki lód utrudniały normalną grę i paraliżowały akcje napadów. To też mecz skończył się bezbramkowo.

Niespodziewane zwycięstwo Gruberowej

w pucharze P. Z. Szermierczego

Doroczny turniej o puchar Polskiego Związku Szermierczego zgromadził 23 florecistki (9 z Warszawy, 7 ze Lwowa, 5 ze Śląska i 2 z Gdyni) i zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Gruberowej (Warszawianka), przed Duch - Markowską (Pol.) i Stanoszkówną (Śląsk). Dotychczas puchar ten zdobyły dwukrotnie Stanoszkówna i Markowska, które po przejściowej hegemonii Roweckiej górowały w ostatnich latach znacznie nad pozostałymi florecistkami. Wobec tego, że najpoważniejsze ich przeciwniczki dr. Serini i Laskowska nie wzięły udziału w turnieju spodziewano się, że walka rozegra się jedynie między Markowską i Stanoszkówną i jedna z nich zdobędzie puchar na własność. Tymczasem niespodziewanie wmieszała się do walki Gruberowa, która pokonała Stanoszkównę 5:1, a w dogrywce wygrała z Markowską 5:4 i ponownie ze Stanoszkówną 5:2. Markowska bije w dogrywce Stanoszkówne 5:2 i zapewnia sobie drugie miejsce. Dalsze miejsca zajęły 4) Szrederowa, 5) Oziminówna, 6) Wieczorkówna, 7) Nawrocka, 8) Goryńska. Bardzo dobrze zapowiadają się na przyszłość dwie młodziutkie florecistki Wieczorkówna i Nawrocka.

Pomoc lekarska

młodych medyków

Biuro Pośrednictwa Pracy przy Kole Medyków skierowuje na zgłoszenie wykwalifikowanych masażystów, medyków robiących zastrzyki, dyżurujących przy chorych, stawiających bańki, pijawki i robiących t. p. zabiegi felczerskie. Biuro Pośrednictwa Pracy ul. Oczki 7, tel. 9.89-86 w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17—19 lub w nagłych wypadkach 9.22-78 czynne całą dobę.

Proces o obrazę religii żydowskiej

Talmud nie jest księgą świętą

stwierdził ks. prałat Trzeciak

Przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu stanął Wiktor Jędrzejowski, oskarżony o obrazę religii żydowskiej i Talmudu. Jędrzejewski wydał kalendarzyk kieszonkowy, w którym znajdowały się karykatury ilustrujące szkodliwą rolę żydostwa.

Żydzi poczuli się obrażeni karykaturami, oskarżając p. Jędrzejewskiego o obrazę religii mojżeszowej. Chodziło mianowicie o karykaturę diabła-żyda piszącego Talmud. Żydzi twierdzili, że Talmud jest księgą świętą żydostwa, a więc taka karykatura obraża uczucia religijne żydów.

W charakterze rzeczoznawcy przybył wybitny znawca Talmudu i badacz zagadnienia żydowskiego ks. prałat dr. Trzeciak, ze strony żydowskiej przyjechał rabin Schorr.

Ks. Trzeciak złożył obszerne wyjaśnienie co do charakteru i znaczenia Talmudu, podkreślając, że Talmud nie jest księgą świętą. Talmud ma znaczenie takie, jak nauka, modyfikacja podań, przekazywanych z pokolenia w pokolenie. Talmud stanowi kodeks religijno - prawno - społeczny, według którego regulowane jest całe życie żydowskie. Księgą świętą natomiast jest Tora, gdy Talmud jest traktowany jako kodeks prawa kanonicznego.

Rabin dr. Schorr zgadzał się z opinią co do powstania Talmudu, jednak utrzymywał, że słowo Talmud jest święte, gdyż pochodzi od Mojżesza.

Dzięki opinii ks. Trzeciaka sąd uniewinnił Jędrzejowskiego z zarzutu obrazy Talmudu, a skazał jedynie za umieszczenie 6-ramiennej gwiazdy nad karykaturą na 7 dni aresztu! Gwiazda 6-ramienna jest symbolem religii żydowskiej, umieszczanym na synagogach i szatach liturgicznych.

Bródno twardo stoi

Przy idei narodowo-radykalnej

Wiec przedwyborczy na Bródnie

Godnym zakończeniem wspaniałych manifestacji w stolicy na rzecz Narodowego Komitetu Radykalnego był ostatni wiec, jaki odbył się na Bródnie w sali straży Ogniowej przy ul. Kiejstuta 9.

Wiec zgromadził koło 500 osób, sala Straży Ogniowej nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych na wiec. **Tak wielkiej frekwencji na wiecu Bródno nie pamięta chyba od roku 1934, gdy robotnicze Bródno manifestowało na rzecz Obozu Narodowo Radykalnego.**

Przewodniczył na wiecu Edward Kemnitz, kandydat z listy Narodowego Komitetu Radykalnego z okręgu 17.

Przemawiał p. Prot Muśnicki, b. poseł Józef Bakon, p. Kubicki i p. Szczawiński. Wywody mówców były wielokrotnie przerywane na prawdę spontanicznymi oklaskami. **Kontakt pomiędzy mówcami a słuchaczami był niezwykle serdeczny i bliski.** Wielokrotnie podnosiły się okrzyki na cześć ruchu narodowo - radykalnego. **Widać było, że wszyscy zebrani stanowią wspólne, zwarte szeregi ruchu narodowo - radykalnego.**

Na zakończenie odśpiewano „Hymn Młodych". Gdy zebrani robotnicy, inteligenci, młodzież — skandowali mocne słowa Hymnu — „Wielkiej Polski Moc to my", gdy widziało się ludzi pracy rzucających słowa „zdepczem podłość fałsz i brud" — przez salę przechodził **płomień niesklamanego entuzjazmu.**

Rozchodząc się uczestnicy wiecu długo jeszcze wznosili okrzyki na rzecz ruchu narodowo radykalnego i Narodowego Komitetu Radykalnego.

Dla porównania warto dodać, że w tym samym czasie **Ozon urządził dwa wiece w kinach „Praga" i „Praskie Oko" — ale wobec zbyt szczupłej ilości obecnych na wiecu** musiano oba wiece połączyć w jeden.

Sezon bokserski w pełni

Gong dźwięczy w całym kraju

W czwartek odbył się w Wilnie międzyklubowy mecz bokserski pomiędzy lwowskimi Czarnymi i WKS Śmigłym. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Rozegrany w Katowicach mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Śląska i Pomorza zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Śląska w stosunku 11:5.

Wyniki walk (zawodnicy Śląska na pierwszym miejscu): Jasiński pokonał Iwańskiego. Jarząbek zwyciężył Krzemieńskiego. Sal przegrał z Rinkem. Manecki zwycięża Juchnickiego. Nerler przegrywa z Lelewskim. Peterek w pierwszej rundzie zwyciężył Urbaniaka. Kolonko zremisował z Karolakiem. Wrazidło pokonał Leśniaka.

RADIO

SOBOTA, 10. 12.

6.30 „Kiedy ranne" 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 „Śpiewajmy piosenki" 11.25 Lekkie intermezzo. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa.

13.00 Obrazki słuchowiskowe dla dzieci. 13.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik. 16.08 Wiad. gospodarcze 16.20 Kronika literacka. 16.35 Sylwetki kompozytorów polskich: Michał Świerzyński 17.35 światło zgasło — pogadanka. 17.45 „Comedian Harmonists" — imitują orkiestrę. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą" 19.15 Irving Berlin i jego piosenki. 20.00 Marsze, walce i polki. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Przy sobocie — po robocie" — koncert rozrywkowy.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.35 Sylwetki kompozytorów polskich: Michał Świerzyński.
18.30 Audycja dla Polaków za granicą.
19.15 „Irving Berlin i jego piosenki" — reportaż płytowy.
21.00 „Przy sobocie — po robocie" — wielki koncert rozrywkowy.

WARSZAWA II

14.00 Orkiestra Winowskiego i Wróblewskiego. 15.00 Wiad. sportowe 15.10 Koncert solistów 15.40 Życie stolicy 16.00 Muzyka taneczna. 17.40 Trio 18.00 Muzyka francuska. 21.00 Koncert solistów. 22.00 Utwory Elgara i Deliusa 23.00 „Soliści z orkiestrą".

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 Zapowiedź. 0.05 „Na swoją nutę". 0.45 Dziennik. 1.00 Śpiewa Mieczysław Salecki. 1.00 „Polak górnikiem świata". 2.00 „Jak pracuje Polskie Radio". 2.10 Gra kapela Dzierżanowskiego. 2.50 Program.

NIEDZIELA, 11. 12.

7.15 „Ave Maria". 7.20 Muzyka poranna. 8.00 Dziennik. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Regionalna transmisja z Koła. 11.00 Koncert rozrywkowy. 11.45 Audycje dla wsi w programach radiowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek symfoniczny (ze Lwowa). 13.00 Wyjątki z pism J. Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.40 Audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Recital fortepianowy. 17.00 „Pierwszy dzień" — obrazek. 17.20 Podwieczorek przy mikrofonie. 20.15 Audycje informacyjne 21.20 Muzyka taneczna. 21.45 „Jako żak będzie do nieba pośłował" — farsa Hansa Sachsa. 22.15 Muzyka taneczna 23.00 Aud. inforacyjne.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.20 Podwieczorek przy mikrofonie.
19.30 Słynni wirtuozi.
21.45 Jako żak babie do nieba posłował — farsa.

WARSZAWA II

14.30 Francuska muzyka baletowa. 15.25 Koncert solistów. 16.00 Muzyka taneczna. 17.00 Muzyka taneczna. 21.00 Maurice Ravel: Twórczość symfoniczna. 22.05 Kompozytorzy słynnych transkrypcji instrumentalnych. 23.00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 Zapowiedź. 0.05 Utwory Paderewskiego. 0.25 Kronika dźwiękowa. 0.45 Dziennik. 0.55 Co słychać w sporcie polskim. 1.00 Przeplatanka muzyczna. 1.40 Jak zimują zwierzęta w Polsce — felieton. 2.00 Gawęda. 2.10 Gra zespół St. Rachonia. 2.50 Program.

Wiadomości gospodarcze

WZROST PODAŻY ŻYTA

Sytuacja na zagranicznych rynkach zbożowych nie uległa ostatnio żadnej zasadniczej zmianie. Tym niemniej tendencja na ogół jest lepsza, a nastroje spokojniejsze.

Na rynku krajowym wzmogła się podaż zbóż, szczególnie żyta. Eksport tego artykułu jest jednak znowu utrudniony, a to przez silną konkurencję na rynku belgijskim i holenderskim

OBNIŻKA STAWEK FRACHTÓW MORSKICH PRZY EKSPORCIE CEBULI

Na skutek starań Pol. Zw. Producentów Warzyw, delegatura Państw. Inst. Eksport. w Gdyni interweniowała w sprawie obniżenia stawek frachtów morskich przy eksporcie cebuli do Anglii oraz stawek przeładunkowych. Rezultat interwencji wypadł pomyślnie i stawki te zostały obniżone.

AMERYKA KUPUJE W POLSCE KWIATY SZTUCZNE

Zainteresowanie importerów amerykańskich polskimi towarami włókienniczymi przybrało w ostatnich czasach formy konkretnych transakcji i zamówień. Jak dotychczas, obszerne zamówienia otrzymali dla St. Zjedn. producenci rękawiczek, obecnie zaś dowiadujemy się, że importerzy amerykańscy zamówili u łódzkich i warszawskich producentów kwiatów sztucznych — tych artykułów za około 16 tys. dolarów. Uwzględniając prawie chałupniczy charakter tej dziedziny produkcji w Polsce, zamówienie to należy uważać za poważne i o dużym znaczeniu.

„EKONOMISTA"

Ukazał się tom IIII—38 kw. „Ekonomista", zawierający m. in.: Dwie koncepcje równowagi ekonomicznej — Wł. Zawadzki; Zagadnienie neutralnego pieniądza — E. Szczepanik; Zasady ekonomii politycznej — A. Wakar.

SPADEK CEN ZIEMNIAKÓW

Eksport ziemniaków z Pomorza był w sezonie bieżącym mniejszy, aniżeli w roku poprzednim o około 20 procent.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 287.80, Bruksela 89.25, Kopenhaga 110.40, Londyn 24.73, Nowy Jork 5.29 i 5/8, Nowy Jork (kabel) 5.30, Paryż 13.91, Sztokholm 127.30, Zurych 119.70.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwestyc. I em. 82.25, II em. 81,25; 3 proc. prem. inwestyc. seriowa I em. 92.75, II em. 90.50, dolarówka 42,00; 4 proc. konsolidacyjna 36.25, 4 i pół proc. wewn. państw. 64.75 (po 100 zł.) 65.00

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie dolar. gwar. dawniejsze 8 proc.) kupon 110.64; 4.5 proc. ziemskie seria V 63.50; 4,5 proc. Pozn. ziemstwa kred. seria L 64.25; 5 proc. Warszawy 76.00 — 76.25; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 72.25 — 72.00 — 72.13 (po 1000 zł.) 72.75; 5 proc. m. Piotrkowa (1983 r.) 61.00 — 60.25.

Akcje: Bank Handlowy 50,75 — 51,00; Bank Polski 131.00, Bank Zachodni 40.75 — 41.25; Elektr. Dąbrow. 56.00, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 34,00 — 34,50; Węgiel 33.75; Modrzejów 20.00; Starachowice 43.50; Żyrardów 61.50; Haberbusch 63.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.00 — 20.50; żyto 13.75 — 14.00; jęczmień 16.25—16.50, owies I st. 15.75 — 16.25, gryka 17.00 — 17.50, proso 16.00 — 17.00, rzepak ozimy 44.50-45.00, wyka 19.50—20.50, groch polny 23.50-25.50 konicz. biała 260—280, mąka pszen. na gat. I 36.00—39.00, gat. II 30.50 — 32.50; żytnia gat. I 24.50 — 25.00 gat. II 15.00 — 15.50, żytnia razowa 19.50 — 20.00; otręby pszenne grube 10.25 — 10.75; średnie 9.25 — 9.75; miałkie 9.25—9.75, żytnie 9.00—9.50, makuchy lnian. 20.50 — 21.00, makuchy rzepak. 13.00 — 13.50. siano prasowane 7.25 — 775; słoma prasowana 4.25 — 4.75.

Nowa fikcja czy zmiana stosunków?

Po deklaracji niemiecko-francuskiej

sceptycyzm Francji, optymizm Niemiec

PARYŻ, 8. 12. Komentarze prasy paryskiej w dzień wyjazdu ministra von Ribbentropa z Paryża, były bardziej sceptyczne, niż w ciągu dni poprzednich. Na oziębły ton prasy paryskiej wpłynęły niewątpliwie wiadomości z Rzymu o kampanii antyfrancuskiej i głosy poważnych organów niemieckich, popierające wyraźnie rewindykacje włoskie.

Sceptyczny ton

Deklaracja francusko - niemiecka, zdaniem większości publicystów, zarówno prawicowych, jak i lewicowych, będzie miała o tyle znaczenie, o ile Trzecia Rzesza okaże dobrą wolę.

„Paris Midi" uważa, iż deklaracja francusko - niemiecka nie usuwając nieporozumień między Francją a Niemcami, daje jednakże szanse uprzedniej wymiany zdań w razie powstania jakiegoś zasadniczego nieporozumienia. — „Populaire" ustosunkowuje się krytycznie do deklaracji i jej praktycznego znaczenia. Podobne stanowisko zajmuje „l'Epoque", kwestionując twierdzenie, iż dążności Niemiec i Francji nigdy się nie krzyżują.

Oświadczenie min. Bonneta

PARYŻ, 8. 12. W wywiadzie, ogłoszonym przez „National Ztg" w Essen francuski minister spraw zagranicznych Bonnet, odpowiadając na liczne zapytania przedstawiciela dziennika, m. in. oświadczył, iż deklaracja francusko-niemiecka poważnie przyczyniła się na rzecz pokoju w Europie, a większość ludności Francji pragnie z Niemcami stosunków normalnych i szczerej współpracy.

Liczne są dziedziny, w których mogłaby rozwinąć się współpraca pomiędzy obu krajami. Jeżeli atmosfera moralna jest pierwszym warunkiem wszelkiej współpracy, obroty handlowe i stosunki gospodarcze stanowią jeden z najważniejszych celów dla dobrobytu jednostek i narodów. Należy uczynić również wysiłek w kierunku wymiany turystycznej i intelektualnej. Z drugiej strony Francja gorąco pragnie zakończenia konfliktu hiszpańskiego, co jest koniecznym warunkiem uspokojenia ogólnego w Europie.

Optymizm Niemiec

BERLIN, 8. 12. Prasa niemiecka ocenia pozytywnie wizytę paryską ministra von Ribbentropa. Wypowiedziany przez ministra Bonneta pogląd, że „istnieją dwie osi, a od osi do osi przerzucić należy pomost", spotkała się z życzliwym echem prasy niemieckiej.

Korespondent „Essener Ztg" twierdzi, iż omawiano wszystkie zagadnienia interesujące oba państwa i że mówiono również o koloniach. **Poruszono również sprawę hiszpańską,** przy czym podkreślono konieczność polityki nieinterwencji. Wreszcie bardzo obszernie omówiono zagadnienia gospodarcze.

Wszyscy korespondenci pism niemieckich podkreślają przy tym jednomyślnie, że **zawarty w Paryżu układ w żadnym razie nie tyczy zobowiązań, jakie Francja, wzgl. Niemcy posiadają względem innych państw.**

Stanowisko Włoch

RZYM, 8. 12. Stanowisko Włoch wobec deklaracji niemiecko-francuskiej znajduje swój wyraz w enuncjacji urzędowej „Informatione Diplomatica".

Podpisanie deklaracji niemiecko - francuskiej zostało przyjęte przez miarodajne koła Rzymu z pełnym zrozumieniem powodów, dla których podjęto odnośne starania. Deklaracja ta w kołach tych została przyjęta przychylnie, gdyż stanowi ona przyczynek, umożliwiający wyjaśnienie stosunków pomiędzy obu partnerami. Rząd włoski nie był nią zaskoczony, gdyż Włochy były informowane o stanie odnośnych negocjacji niemiecko - francuskich; również premier Mussolini uważa deklarację niemiecko - francuską za pożyteczną dla sprawy pokoju.

Berlin — Rzym

Oś Berlin — Rzym nie stanowi żadnej ściany zaporowej, Włochy zaś śledziły podróż ministra von Ribbentropa do Paryża oraz zapoczątkowanie lepszych stosunków pomiędzy Rzeszą i Francją z sympatią w tym samym stopniu, w jakim Rzesza ustosunkowała się z lojalną przychylnością do układów, regulujących stosunki angielsko - włoskie w basenie śródziemnomorskim.

Przeciw Bonnetowi

W końcu enuncjacja urzędowa stwierdza, że miarodajne koła w Rzymie niestety uznały się zmuszone twierdzić, że polityka francuskiego ministra spraw zagr. Bonnet'a spotyka się z ostrym sprzeciwem jeszcze w wielu kołach francuskich, które nie mogą się do tej pory uwolnić od ducha Wersalu. **W związku z tym enuncjacja ponownie z naciskiem podkreśla umocnienie osi Berlin — Rzym, która łączy dwa państwa, dwa narody, dwie rewolucje.**

Oświadczenie płk. Wendy zakończy

zatarg z min. Kwiatkowskim

Głośny spór między wicepremierem Kwiatkowskim, a reprezentantem grupy „Zaczynu" płk. Wendą, szefem sztabu O. Z. N. ma **zostać definitywnie zakończony** na piątkowej sesji sejmowej.

Mowa płk. Wendy skierowana przeciw polityce gospodarczej ministra Kwiatkowskiego, podkreślająca niedostateczny rozmach inwestycyj gospodarczych, wywołała, jak wiadomo, nieprzyjętą dymisję **min. Kwiatkowskiego. Ze względu na to, że zatarg ukazał** poważne szczerby w jednolitości O. Z. N., był śledzony pilnie przez opinię publiczną.

Obecnie — jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł — zatarg ma się zakończyć oświadczeniem płk. Wendy na piątkowej sesji sejmowej. Jakiej treści będzie to oświadczenie, dotychczas nie wiadomo.

Uroczystości ku czci Matki Bożej

Podniosła akademia młodzieży

Dnia 8 b. m. jako w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P., odbyła się w stolicy w sali techników uroczysta akademia, którą zorganizowała młodzież akademicka wyższych uczelni Warszawy. Na akademię przybyli m. in. J. E. Ks. Biskup Antoni Szlagowski, dożywotni opiekun polskiej młodzieży akademickiej, b. Prezydent Rzplitej, prof. Stanisław Wojciechowski, rektor S. G. G. W. prof. Miklaszewski, liczni profesorowie, kapłani, wojskowi i t. d.

Po odśpiewaniu hymnu narodowego i pieśni „Bogurodzica" przez chór Ambrosianum pod dyr. prof. Laskiego, zagaił akademię p. Stefan Gniazdowski, prezes komitetu akademickich ślubowań Jasnogórskich, w serdecznych słowach wspominając ś. p. arcybiskupa Teodorowicza, wielkiego przyjaciela młodzieży. Zebrani uchwalili wysłać depeszę kondolencyjną do młodzieży akademickiej Lwowa.

Słowo wstępne wypowiedział J. E. Ks. Biskup Szlagowski, podkreślając, że dzień **8 grudnia,** jako święto Matki Bożej, jest świętem zarazem i młodzieży akademickiej, która z Niej czerpie wzór czystości swych ideałów i czystość swych obyczajów.

Referat p. t. „Najświętsza Maria Panna na tle dziejów Polski", wygłosił senator Stanisław Miłaszewski, prezes Związku Pisarzy Katolickich.

Całe dzieje Polski od początku chrześcijaństwa noszą na sobie znamię kultu maryjnego. Przewija się on zarówno w dniach chwały na polach zwycięskich bitew od Grunwaldu, Chocimia, Wiednia, Konfederacji Barskiej, aż do Cudu nad Wisłą, jak i w poezji i całej literaturze polskiej.

Następne przemówienia wygłosili przedstawiciele organizacyj katolickich, Porozumienia Bratnich Pomocy, korporacyj i konfederacyj. Na zakończenie referat „Święto Niepokalanego Poczęcia NMP — świętem młodzieży akademickiej" wygłosił inż. Jan Szczęsny. Część koncertowa zakończyła uroczystość.

W wielkiej sali Domu Akademickiego przy ul. Nowogrodzkiej w Warszawie, odbyła się w dniu 8 b. m. uroczysta Akademia Maryjna z okazji 20-lecia Niepodległości Polski. Akademię zagaił o. Maksymilian Kolbe. Przemówienie wygłosił ks. Biskup Gawlina, podkreślając szczególny kult Bogurodzicy wśród Polaków, datujący się od zarania dziejów ojczyzny.

Po produkcjach artystycznych uroczystość zakończyło przemówienie inż. Aleksandra Bossak-Hauke.

Ważna rozgrywka we Francji

Komuniści atakują premiera Daladiera

Obrady Izby Deputowanych

PARYŻ, 8. 12. Izba Deputowanych rozpoczęła swe obrady. Premier Daladier wyraził w imieniu rządu zgodę na niezwłoczne rozpoczęcie dyskusji nad interpelacjami w sprawie sytuacji politycznej.

PARYŻ, 8. 12. Wznowienie działalności izby ustawodawczej stało się odrazu punktem wyjścia do generalnej debaty nad całą polityką rządu zarówno w dziedzinie zagranicznej, jak i wewnętrznej, gospodarczej i finansowej.

Konferencja przewodniczących grup parlamentarnych postanowiła nadać dyskusji charakter ogólny tak, jakby to była dyskusja nad exposé premiera.

Rząd ze swej strony zastrzegł sobie do swej odpowiedzi 3 godziny czasu, co oznacza, iż poza premierem Daladier zabierze również głos m. finansów Reynaud, a prawdopodobnie i min. spraw zagranicznych Bonnet.

Dziwna koalicja

Pierwsi mówcy prawicowi, którzy zabierali głos w obecnej dyskusji dali wyraźnie do poznania, że prawica pragnęłaby, aby **obecna sesja doprowadziła do wyraźnego uformowania się nowej większości parlamentarnej, centrowo - prawicowej.** Tendencje te spotykają się z wyraźnym poparciem komunistów i socjalistów, którzy widzą w tym możność stawienia rządu w trudnej sytuacji w stosunku do obu głównych klubów parlamentarnych, reprezentowanych w rządzie, t. j. radykałów i unii radykalno - socjalistycznej.

Stanowisko prawicy

Pierwszy przemawiał prawicowy Fernand Laurent, oświadczył, że prawica nie chce być w rękach rządu narzędziem, któreby umożliwiło przebrnięcie mu przez obecny trudny moment i skłonna jest dać głosy swe rządowi tylko pod warunkiem, gdyby chodziło o współpracę na dalszą metę celem zrealizowania szerszego i konkretnego planu politycznego.

Co powie premier?

W kołach parlamentarnych z dużym napięciem oczekiwany jest przebieg drugiego dnia debaty parlamentarnej, to jest piątek. Deputowani radykalni wyrażają przekonanie, że **prem. Daladier** w swym przemówieniu nie zechce uzależnić się od prawicy i że **postawi sprawę kategorycznie.** Po sprecyzowaniu zasadniczych wytycznych swojej polityki zażąda on, jak przypuszczają, aby wszyscy, **którzy zgadzają się z jego linią polityczną, oddali** mu swe głosy. W ten sposób prem. Daladier będzie chciał przenieść decyzję z płaszczyzny sojuszów i porozumień partyjnych na płaszczyznę zasadniczą.

Demonstracje i kontrdemonstracje

Groźne naprężenie we Francji i Włoszech

Na czym się skończy?

Zarówno we Włoszech, jak i Francji trwają wrogie manifestacje i kontrmanifestacje. Faszyści kilkakrotnie znowu w ciągu czwartku ostro występowali przeciwko Francji, natomiast w Paryżu odbyły się manifestacje antywłoskie. Wytwarza to nastrój dużego napięcia i niepokoju.

W całych Włoszech

Agencja Stefani donosi, iż we wszystkich większych ośrodkach we Włoszech odbywały się manifestacje, w których brali udział studenci i ludność. Celem tych manifestacyj było zaprotestowanie przeciwko demonstracjom antywłoskim w Tunisie i na Korsyce.

Konsulaty francuskie były otoczone przez silne kordony policji, które nie dopuszczały do nich manifestantów.

Pochód w Trypolisie

TRIPOLIS, 8. 12. W Libii w dalszym ciągu odbywają się manifestacje na znak protestu przeciw wystąpieniom antywłoskim w Tunisie. Dziś rano przez główne ulice Trypolisu przeszedł pochód młodych faszystów oraz faszystowskiej młodzieży uniwersyteckiej, śpiewając pieśni patriotyczne.

Miejscowa ludność i Muzułmanie solidaryzowali się z manifestantami, przyłączając się do pochodu, który na placu Castello przybrał wielkie rozmiary. Demonstranci wznosili tam entuzjastyczne okrzyki na cześć Mussoliniego i faszystowskich Włoch. Manifestacja ta zakończyła się w zupełnym spokoju.

Zajścia w Tunisie

Poważne incydenty wybuchły dzisiaj rano w Tunisie, w związku z kontrmanifestacją, zorganizowaną przez tamtejszych Włochów w odpowiedzi na wczorajsze manifestacje francuskie. Duża liczba Włochów noszących odznaki faszystowskie, ruszyła o 11-ej pochodem przez ulicę Jules Ferry. **Powstałą z Francuzami bójkę** zlikwidowała nie bez trudu policja, która dokonała licznych aresztowań. Wobec panującego w mieście podniecenia. Istnieje obawa, że podobne zamieszki wybuchną w nocy.

Demonstracje studentów francuskich

PARYŻ, 8. 12. Wielkie demonstracje antywłoskie odbyły się dziś w dzielnicy studenckiej Paryża, Quartier Latin. W demonstracjach, które rozpoczęły się o 11-ej wzięło udział kilka tysięcy ludzi, przede wszystkim studentów. Utworzyły się pochody, przy czym niesiono transparenty z napisami, domagającymi się oddania Francji... Wenecji i Wezuwiusza. **Po południu demonstracje przybrały tak duże rozmiary, że do Quartier Latin przysłano autokarami silne oddziały policji i gwardii lotnej.** Zamieszki powstały w pobliżu włoskiej księgarni na rogu B-d St. Germain i St. Michel. Jeszcze wieczorem w Quartier Latin rozbrzmiewały okrzyki antywłoskie.

Min. Pirow u króla Anglii

LONDYN, 8. 12. Minister obrony narodowej Związku Południowo - Afrykańskiego, Pirow, był przyjęty dzisiaj na audiencji przez króla w pałacu buckinghamskim.

Zerwane stosunki sportowe

Niemiec z Francją

BERLIN, 8. 12. Przewódca sportu niemieckiego von Tschammer und Osten wydał dziś decyzję zerwania stosunków sportowych pomiędzy Rzeszą i Francją.

Decyzja ta jest wynikiem nieudzielenia przez burmistrza Rotterdamu Ouda zezwolenia na rozegranie wyznaczonego na dzień 11 b. m. międzypaństwowego spotkania piłki nożnej Holandia — Niemcy. Nakaz zerwania stosunków sportowych obejmuje wszystkie gałęzie sportu.

Tutejsze koła sportowe wyrażają zdanie, że stanowisko zajęte przez władze miejskie Rotterdamu nie da się pogodzić z zasadą fair play, obowiązującą w sporcie.

Jak wiadomo, zakaz wydany przez burmistrza Rotterdamu uzasadniony został obawą przed manifestacjami antyniemieckimi ze strony ludności Rotterdamu.

Adwokat Hofmokl-Ostrowski będzie bronić Grynszpana?

Agencja P. I. D. rozesłała w swym komunikacie wiadomość, że znany adwokat warszawski, kandydat listy „demokratycznej" Hofmokl - Ostrowski otrzymał z Paryża zaproszenie do wzięcia udziału w obronie Grynszpana, zabójcy von Ratha.

REDAKCJA: Warszawa Al Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 – I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40. Kierownictwo biura kasa buchalteria 224 50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P K O Nr 23.400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny. ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103 tel 111-44 Biuro czynne w godz 10—13. 15—18 Poznań, 27 Grudnia 3 Włocławek. Cyganki 34. 135 Kalisz Rzeźnicza 4. tel 477 Katowice ul Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny. Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Żakiewicz— ogłoszenia i reklamy.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121